

PO CO POLAKOM BIBLIOTEKI?

RAPORT PO TRZECH LATACH DZIAŁANIA
PROGRAMU ROZWOJU BIBLIOTEK

WRZESIEŃ 2012



program
rozwoju
bibliotek

Raport został przygotowany przez
Pracownię Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”
na zlecenie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

FRSI FUNDACJA
ROZWOJU
SPOŁECZEŃSTWA
INFORMACYJNEGO



POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności jest partnerem Fundacji Billa i Melindy Gates w przedsięwzięciu, które ma ułatwić polskim bibliotekom publicznym dostęp do komputerów, Internetu i szkoleń. Program Rozwoju Bibliotek jest realizowany w Polsce przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego

Raport jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Na tych samych warunkach 3.0 Unported (CC BY-NC-SA 3.0). Pewne prawa zastrzeżone rzecz autorów oraz Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Treść licencji jest dostępna na stronie:
<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/3.0/deed.pl>

SPIS TREŚCI

1. <u>Executive summary</u>	3
2. <u>Wprowadzenie</u>	5
3. <u>Użytkownicy</u>	7
4. <u>Korzyści z bibliotek</u>	14
a. <u>Trzecie Miejsce</u>	16
b. <u>ICT</u>	18
c. <u>Kapitał intelektualny</u>	22
d. <u>Socjalizacja</u>	25
e. <u>Samorealizacja</u>	27
f. <u>Praktyki życia codziennego</u>	29
g. <u>Integracja społeczna</u>	32
h. <u>Partycypacja obywatelska</u>	37
i. <u>Sfera zawodowa</u>	40
5. <u>Zmiany w bibliotekach</u>	44
a. <u>Oferta</u>	47
b. <u>Przestrzeń</u>	53
c. <u>Ludzie</u>	56
d. <u>Działanie</u>	58
6. <u>Postówie – po co komu biblioteki?</u>	60
7. <u>Zespół</u>	61

E

EXECUTIVE SUMMARY

» Biblioteka jest dla użytkowników **naturalnym miejscem społecznym**, wspierającym, bezpiecznym i przyjaznym. Biblioteka jest zawsze i dla wszystkich otwarta.

» Do bibliotek biorących udział w Programie Rozwoju Bibliotek przychodzi 2 667 000 osób mających co najmniej 13 lat! Są to mieszkańcy miast i wsi do 20 tys. mieszkańców. **Użytkownicy bibliotek stanowią prawie 30% mieszkańców tych miejscowości.**

» Biblioteki uczestniczące w programie skutecznie przyciągają grupy naturalnie z bibliotek korzystające – **dzieci i młodzież** z jednej strony i **osoby w średnim wieku i starsze** z drugiej. Ci, którzy są pomiędzy nimi, do bibliotek chodzą coraz rzadziej.

» Bibliotekarze zauważyli **rosnące zainteresowanie ofertą bibliotek wśród seniorów, dzieci z gorzej sytuowanych rodzin oraz osób poszukujących pracy**. Pomimo tego, że biblioteki starają się dopasowywać swoją ofertę również do potrzeb osób niepełnosprawnych (np. zwiększając dostępność wypożyczania książek na odległość), nadal nie udało się przyciągnąć ich do bibliotek.

» W swoich miejscowościach biblioteki pełnią w coraz większym stopniu funkcję **Trzeciego Miejsca** – miejsca spotkań – przyjaznego, otwartego dla wszystkich, łączącego w sobie zalety przestrzeni prywatnej i publicznej.

» Biblioteki pozwalają także na **dostęp do nowoczesnych technologii**. W wielu małych miejscowościach biblioteki są jednymi z nielicznych miejsc, gdzie za darmo można skorzystać z Internetu, skanera lub drukarki. Zaskakująco wyraźna jest rola komputerów w bibliotece w **redukowaniu wykluczenia cyfrowego – aż 37% ankietowanych zetknęło się z komputerem po raz pierwszy właśnie w bibliotece**. Największe znaczenie ma to dla grup, które są z wykluczeniem cyfrowym kojarzone: rolników (55%), emerytów i rencistów (48%) i bezrobotnych (52%).

» A zatem biblioteka to nie tylko książki. W tym jednym budynku użytkownicy mogą robić **bardzo różnorodne rzeczy**. W efekcie biblioteki stają się miejscami, dzięki którym ludzie odnoszą szereg zróżnicowanych pożytków.

» Najliczniejsza grupa korzyści związana jest z **samorealizacją**. Chodzi o wszelkie czynności powiązane czy to z dostępem do kultury, czy rozrywką, czy rozwijaniem różnego rodzaju pasji, zainteresowań i hobby. O przynajmniej jednej czynności tego typu mówi dwóch na trzech użytkowników bibliotek PRB (66%).

- › Niewielu mniej użytkowników bibliotek PRB (61%) deklaruje, że w bibliotece robi rzeczy związane z rozwijaniem **kapitału intelektualnego**: edukacją (również dorosłych) oraz kompetencjami związanymi z komputerami i Internetem.
 - › Istotną podkategorią grupy korzyści związanych z kapitałem intelektualnym są pożytki związane z socjalizacją młodych ludzi. Biblioteki wypełniają „lukę wychowawczą”, stwarzając miejsce bezpieczne, w którym trzeba się dostosować do ustalonych zasad, ale można się wiele nauczyć, odkryć swoje talenty.
 - › Kolejną grupą korzyści jest **integracja społeczna**. Zaliczone do niej zostały dwa wymiary – komunikowanie się z innymi oraz tożsamość lokalna i wszelkie czynności związane z jej szukaniem, budowaniem i podtrzymywaniem. W sumie o choć jednej z czynności z tej grupy wspomina ponad połowa użytkowników bibliotek PRB (55%).
 - › **Praktyki życia codziennego** (42%) to szereg zróżnicowanych kwestii. Mieszczą się tu korzyści związane z podróżami i turystyką, domem i rodziną, zdrowiem, zakupami, modą, sportem. W znacznym stopniu są one osiągnięte właśnie dzięki wykorzystaniu dostępu do nowoczesnych technologii – zwłaszcza możliwości szukania informacji w internecie.
 - › Dwie najmniejsze grupy korzyści to pożytki związane z **partycypacją obywatelską**, czy szerzej – sprawami publicznymi (17%) oraz ze **sferą zawodową** (16%) – zarówno z szukaniem (i znajdowaniem) pracy, jak i z tym, że dla niektórych użytkowników biblioteki stają przestrzenią, w której można wykonywać swoją pracę dzięki temu, że jest biurko, komputer z dostępem do internetu, spokój.
- ›› W ciągu ostatnich lat biblioteki w istotny sposób **zmieniły swoją ofertę** oraz sposób działania.
- › Biblioteki nadal **nie są aktywnymi pozyskiwaczami funduszy**, nie podejmują na masową skalę prób pisania wniosków, projektów i pozyskania środków z innych źródeł. Organizator nadal pozostaje kluczowym źródłem finansowania bibliotek. Wina nie leży tylko po stronie bibliotek, ale wynika również z faktu, że wciąż nie ma zbyt wielu dostępnych możliwości uzyskania zewnętrznego finansowania dla działań podejmowanych przez biblioteki.
 - › **Bibliotekarze powoli odchodzą od myślenia o bibliotece tylko i wyłącznie przez pryzmat czytelnictwa** (choć nadal jest ono dla nich kluczowe). Wzbogacają ofertę biblioteki o działania związane z nowoczesnymi technologiami i animacją społeczną. Bibliotekarze podejmują działania, aby dodatkowa oferta była atrakcyjna, szczególnie dla grup osób, które nie są „oczywistymi” odbiorcami bibliotek, do których za pomocą standardowej oferty jest trudniej dotrzeć.
 - › Widać wyraźnie, że **wzrosła aktywność bibliotek** biorących udział w PRB. Podjmują one coraz więcej zróżnicowanych działań, które nie dotyczą jedynie czytelnictwa.
 - › Wzrosła aktywność bibliotek w zakresie **współpracy z innymi instytucjami działającymi na terenie gminy**. Widać to wyraźnie zwłaszcza na przykładzie klubów seniora oraz kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych.

W PROWADZENIE

Od 2009 roku Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego realizuje w Polsce Program Rozwoju Bibliotek (PRB)¹, którego celem jest wzmocnienie potencjału bibliotek publicznych w małych miejscowościach. Program Rozwoju Bibliotek w Polsce jest wspólnym przedsięwzięciem Fundacji Billa i Melindy Gates oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Dzięki programowi nowoczesne i aktywne biblioteki ułatwiają mieszkańcom pełne uczestnictwo w życiu społecznym i gospodarczym, będąc miejscami dostępu do wiedzy, informacji i edukacji oraz oferując przestrzeń do spotkań i wydarzeń angażujących lokalną społeczność. Działania w ramach programu obejmują wyposażenie bibliotek w sprzęt informatyczny, cykl praktycznych szkoleń dla bibliotekarzy, wzmacnianie środowiska bibliotecznego i promocję bibliotek².

Od marca 2012 roku prowadzone było badanie skoncentrowane na tym, jakie korzyści dają ludziom biblioteki. W ramach badania przeprowadzone zostały:

» Badania ilościowe:

- » Ankieta na próbie reprezentatywnej mieszkańców Polski/użytkowników bibliotek objętych PRB (CATI) N=1300³. W badaniu udział brały tylko osoby w wieku 13 lat i więcej, dlatego niektóre wyniki prezentowane w poniższym raporcie nie uwzględniają młodszych dzieci.
- » Ankieta dla dyrektorów bibliotek biorących udział w PRB (CAWI)⁴
- » Ankieta internetowa dla użytkowników komputerów dostarczonych do bibliotek biorących udział w PRB (CAWI)⁵

» Badanie jakościowe zrealizowane w 6 gminach w formie case-studies. W ramach badania prowadzone były rozmowy z dyrektorami bibliotek, użytkownikami, mieszkańcami oraz przedstawicielami lokalnych władz. Zebrany został także materiał fotograficzny, który jest wykorzystywany w niniejszym raporcie.

Raport „Po co Polakom biblioteki?” jest próbą syntetycznego zaprezentowania wniosków płynących ze wszystkich powyższych badań. Przytoczone zostały w nim zarówno cytaty i historie zebrane w części jakościowej, jak i twarde dane z badań ilościowych. Dzięki temu możliwe jest ukazanie roli i

¹ W 2008 roku realizowana była faza planistyczna, która obejmowała badania, analizy i raporty na temat funkcjonowania sieci bibliotek w Polsce oraz ich otoczenia instytucjonalnego. Opracowania z tego etapu PRB dostępne na stronie internetowej: http://www.biblioteki.org/pl/publikacje/raporty_badawcze.

² Więcej na <http://www.biblioteki.org/>

³ Raport z badania przygotowany przez Huberta Borowskiego zatytułowany „Co robimy w bibliotekach i co dzięki temu zyskujemy?” dostępny na: <http://www.biblioteki.org/repository/PLIKI/DOKUMENTY/RAPORTY/>

⁴ Raport z badania przygotowany przez Tomasza Zająca zatytułowany „Biblioteki po PRB oczami dyrektorów” dostępny na: <http://issuu.com/publikacje/frsi/docs/raport-biblioteki-oczami-dyrektorow>

⁵ Raport z badania przygotowany przez Huberta Borowskiego zatytułowany „Co robimy na komputerach w bibliotece i co z tego mamy?” dostępny na: http://www.biblioteki.org/repository/PLIKI/DOKUMENTY/RAPORTY/09_co_robimy_na_komputerach_w_bibliotece_raport_PRB.pdf

znaczenia bibliotek dla ludzi i całych społeczności z różnych perspektyw. To pozwala na kompleksowe i wyczerpujące omówienie pożytków, jakie płyną z działalności bibliotek.

Raport składa się z trzech części. W pierwszej skupiamy się na tym, kto odwiedza biblioteki, kim są użytkownicy. Druga część poświęcona jest szczegółowemu omówieniu korzyści, jakie dają biblioteki użytkownikom oraz innym członkom społeczności. W trakcie analiz wyróżniliśmy dwie główne kategorie takich korzyści: wertykalne oraz horyzontalne, które przecinają wszystkie pozostałe. Ostatnia część poświęcona jest zmianom, jakie dokonały się w ciągu ostatnich lat w bibliotekach biorących udział w programie.

W raporcie zamieszczone zostały wypowiedzi badanych. Cytaty pochodzą z dwóch źródeł:

» z badania ilościowego – odpowiedzi na pytanie otwarte w ankiecie dla bibliotekarzy (dyrektorzy bibliotek poproszeni zostali o opisanie historii użytkownika, który ich zdaniem zyskał najwięcej dzięki nowo podjętym przez bibliotekę działaniom):

.....
50-letnia rencistka. Dzięki uczestnictwie w zajęciach (Klub Robótek Ręcznych, Dyskusyjny Klub Książki) organizowanych w bibliotece ma możliwość zaprezentowania swoich umiejętności, okazję na miłe spędzenie czasu.

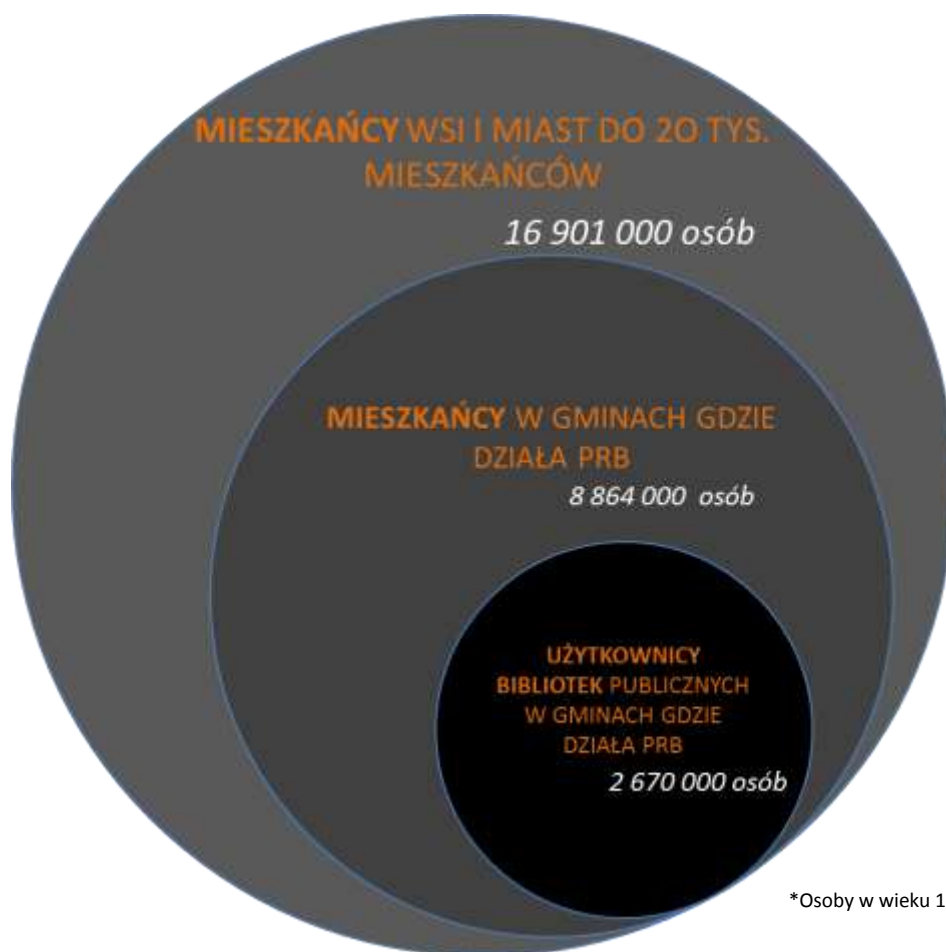
» z badania jakościowego – wypowiedzi mieszkańców sześciu wybranych gmin, w których biblioteki biorą udział w PRB:

Kto ma tak super jak my? Mamy się gdzie spotykać, mamy swoje pomieszczenie. Mamy super warunki. Tutaj jest wszystko: muzyka, są projekcje filmów, wszystko jest!

Zebrane w trakcie badań ilościowych i jakościowego dane pokazują, że korzyści, które dzięki korzystaniu z biblioteki otrzymują użytkownicy, są bardzo różnorodne. Ich intensyfikacja i charakter różnią się w zależności od grup użytkowników. Również ich skala i zasięg nie są jednolite. Nie wszystkie są zatem bardzo powszechne, nie wszystkie dotyczą znacznej części użytkowników. Ale wszystkie są przejawem pozytywnej tendencji i pokazują, że biblioteki są ważnymi instytucjami. [Dane z badań ilościowych oraz materiał zebrany w trakcie wywiadów pokazują nie tylko potencjał, jaki kryje się w bibliotekach, ale także wskazują, które obszary godne są zwiększenia zainteresowania i wsparcia. Mają bowiem duży potencjał do zintensyfikowania skali swojego oddziaływania. Na opisywanych w raporcie korzyściach z całą pewnością można budować zarówno oferty bibliotek, jak i działania biblioteki wspierające.](#)

UŻYTKOWNICY

Do bibliotek biorących udział w PRB przychodzi 2 667 000 osób mających co najmniej 13 lat! Użytkownicy bibliotek stanowią zatem prawie 30% wszystkich mieszkańców miast i wsi do 20 tys. mieszkańców!



*Osoby w wieku 13 lat i więcej

Skala działań bibliotek⁶:

W gminach, w których działa PRB:

2 509 000 mieszkańców wypożycza książki

672 000 mieszkańców korzysta z komputera i /lub Internetu w bibliotece

694 000 mieszkańców korzysta z drukarki, skanera lub xero

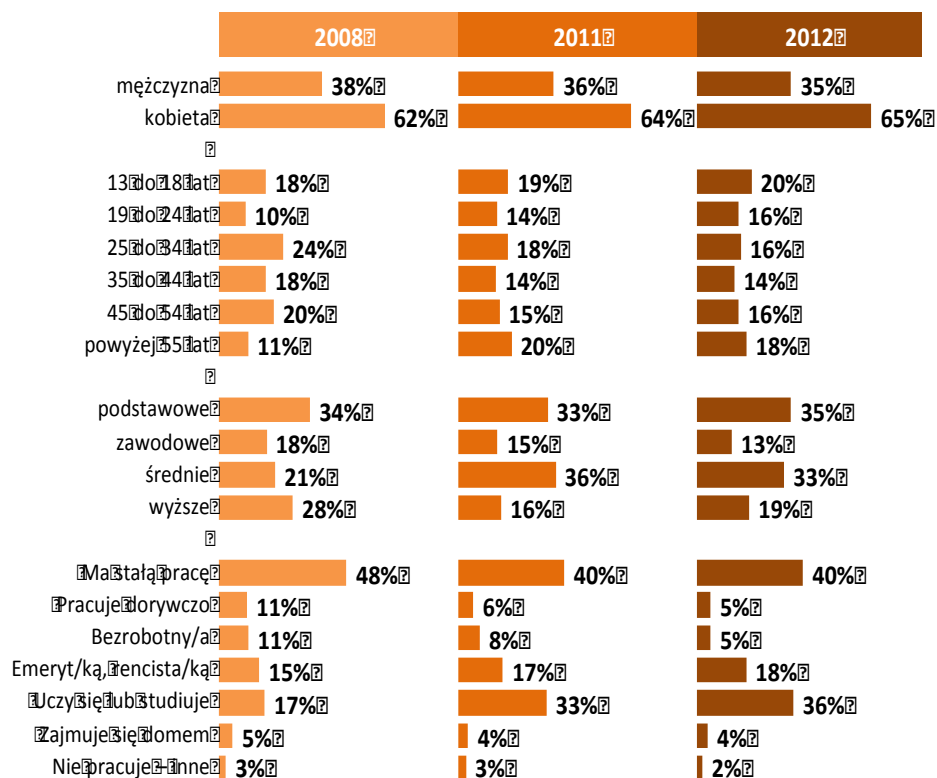
560 000 mieszkańców przyszło do biblioteki, żeby się z kimś spotkać

507 000 mieszkańców wzięło udział w spotkaniach i zajęciach

80 000 mieszkańców wzięło udział w kursie lub szkoleniu

Czytelnicy, klienci, goście, bywalcy, użytkownicy, bez względu na to, jak są okreśiani, są w bibliotekach najważniejsi, bez nich istnienie bibliotek nie miałyby sensu. [Kogo spotkamy w bibliotece najczęściej?](#) Z pewnością kobiety – stanowią one niemal dwie trzecie użytkowników. Jeśli zaś chodzi o wiek, to biblioteki najczęściej odwiedza młodzież szkolna, stanowi ona 20% użytkowników, natomiast grupa osób w wieku „studenckim” to 16% użytkowników. Jednakże najważniejszą grupą użytkowników są osoby powyżej 55. roku życia – [mniej więcej co piąta osoba odwiedzająca bibliotekę ma powyżej 55 lat i od 2008 roku udział takich osób wśród użytkowników bibliotek PRB podwoił się.](#) Osoby te są często aktywne zawodowo – liczba osób na emeryturze i rencie wśród użytkowników bibliotek PRB zwiększa się, ale nie tak drastycznie.

Wykres 1, Profil użytkowników bibliotek uczestniczących w PRB



⁶ Dane dla I kwartału 2012 roku.

Użytkownicy bibliotek biorących udział w programie to coraz częściej osoby młode oraz w wieku przedemerytalnym i emerytalnym. Choć ogólna liczba użytkowników jest stała lub nieco się kurczy, to biblioteki uczestniczące w programie skutecznie przyciągają dzieci i młodzież z jednej strony, zaś osoby w średnim wieku i starsze z drugiej. Ci, którzy są pomiędzy nimi, do bibliotek chodzą coraz rzadziej. Biblioteki odwiedza także więcej dzieci z gorzej sytuowanych rodzin oraz osób niepracujących, w wieku przedemerytalnym. Niestety nie widać wzrostu, jeśli chodzi o inną grupę wykluczonych – niepełnosprawnych⁷.

Zaobserwowane wzrosty cieszą, ponieważ pokazują, że bibliotekom udało się przyciągnąć dwie ważne grupy społeczne narażone na wykluczenie: dzieci z gorzej sytuowanych rodzin i seniorów – oferta bibliotek staje się przyczynkiem do zmniejszania nierówności i zwiększania szans osób, które znajdują się w gorszym położeniu. Zwrócenie przez biblioteki uwagi na seniorów jest również istotne w kontekście starzenia się społeczeństwa i konieczności zagospodarowania potencjału, jaki posiadają seniorzy. Zwiększenie zainteresowania biblioteką wśród dzieci z gorzej sytuowanych rodzin jest również ważne ze względu na socjalizacyjną rolę, którą pełnią biblioteki w małych miejscowościach. Bibliotekarki wypełniają „lukę wychowawczą”, stwarzając miejsce bezpieczne, w którym trzeba się dostosować do ustalonych zasad (o czym piszemy więcej w grupie korzyści: kapitał intelektualny, socjalizacja).



Skojarzenia z biblioteką wymieniane przez użytkowników w trakcie wywiadów grupowych. Kategoria: „Ludzie w bibliotece”

⁷ Więcej na ten temat w raporcie cząstkowym z badania „ Biblioteki po PRB oczami dyrektorów”, str. 26.

Sylwetki typowych użytkowników

Poniżej przedstawiamy profile użytkowników stworzone przez badaczy po to, by pokazać, jakie osoby najczęściej odwiedzają bibliotekę i co w niej robią. Pokazują one różnorodne grupy użytkowników. Nie są to opisy autentycznych postaci, a kompilacje profili użytkowników spotkanych przez badaczy w terenie. Należy je traktować jako typy idealne.

» Aktywna seniorka

Pani Maria ma 64 lata i od dwóch lat jest na emeryturze. Przez niemal całe swoje życie pracowała w urzędzie miasta, które jest położone nieopodal jej rodzinnej wsi. Tu też mieści się filia biblioteczna, którą Pani Maria odwiedzała jako dziecko. Przez okres studiów i pracy zawodowej zaglądała tu dużo rzadziej. Po przejściu na emeryturę miała wrażenie, że już nikomu nie jest potrzebna, doskwierała jej samotność i poczucie pustki. Nie poddała się jednak rezygnacji i postanowiła skierować swoje kroki w stronę biblioteki.

Była bardzo zaskoczona tym, co zobaczyła. Przestrzeń odremontowano, stała się ona bardziej przytulna i kolorowa, przy komputerach siedziało sporo dzieci i młodych mieszkańców wsi. W drugim kącie dostrzegła grupkę swoich rówieśniczek, jak się potem dowiedziała, były to kobiety, spotykające się tu w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku (UTW). Raz w tygodniu spotykają się w bibliotece, żeby wspólnie szydełkować i plotkować, co czwartek wolontariuszka Agata uczy ich angielskiego. Pani Maria kilka razy wpadała do biblioteki wypożyczyć książkę czy poczytać lokalną gazetę, z czasem stała się stałą bywalczynią.



Dziś jest jedną z bardziej zaangażowanych użytkowniczek, w bibliotece jest prawie codziennie i codziennie w innej sprawie – raz pojawia się, żeby wziąć udział w zebraniu Koła Gospodyń Wiejskich (KGW), które zresztą sama tu sprowadziła, innym razem wpada tak po prostu, wymienić się najświeższymi doniesieniami z życia wsi z panią Krysią (dyrektorką biblioteki), dwa razy w tygodniu odbiera stąd swoją wnuczkę, która od jakiegoś czasu przychodzi na zajęcia teatralne. W bibliotece

właściwie po raz pierwszy przełamata się i „zaprzyjaźniła” z komputerem. Koleżanki z UTW namówiły ją, by razem z nimi wzięła udział w kursie komputerowym dla seniorów. Okazało się, że „nie taki diabeł straszny, jak go malują”. Pani Maria jest dziś kobietą niezwykle zajęta, jej dzieci śmieją się, że jest najbardziej zapracowaną emerytką, jaką świat widział. Bo Pani Maria uwielbia być w ciągłym ruchu, wtedy czuje się potrzebna i młodnieje w oczach.

»» Świeżo upieczona mama

Aneta urodziła w zeszłym roku córkę, swoje pierwsze dziecko. Od tamtej pory dużo przebywa w domu i czasami czuje się tą sytuacją przytłoczona. Aneta ma 20 lat, większość jej koleżanek nie ma jeszcze dzieci, mąż bardzo dużo pracuje, a rodzice mieszkają 50 kilometrów od niej. Na co dzień nie ma więc z kim pogadać. Podczas ostatnich zakupów w sklepie spożywczym zabrała ze sobą darmową gazetkę lokalną, w której przeczytała, że w bibliotece organizowane są co tydzień zajęcia dla dzieci z rodzicami. Nie wiedziała, że w bibliotece można robić cokolwiek poza wypożyczaniem książek, właściwie do biblioteki zjrziała tylko kilka razy w życiu, jak w czasach gimnazjalnych musiała wypożyczyć jakąś obowiązkową lekturę. Długo wahała się, czy pójść, nie miała odwagi. W końcu, pod pretekstem wypożyczenia jakiegokolwiek powieści, zjrziała do budynku.



Została ciepło przyjęta, a dyrektorka widząc, że przyszła z małym dzieckiem, od razu zaproponowała jej wzięcie udziału w zajęciach, podczas których młode matki z dziećmi od niemowląt do kilkulatków czytają na głos bajki, a wolontariuszki wymyślają dla maluchów najróżniejsze zabawy, w które Aneta bawi się też z córką w domu. Po pierwszych zajęciach Aneta była bardzo zadowolona, jej córka co prawda z początku trochę się bała innych dzieci, ale potem się „rozkręciła”. Poznała kilka dziewczyn, które tak jak ona mają małe dzieci, okazało się, że ich doświadczenia są bardzo podobne do przeżyć Anety.

Od jakiegoś czasu mamy znające się z zajęć zaczęły też spotykać się poza biblioteką. Razem umawiają się na spacer na plac zabaw. Odkąd Aneta przyszła na zajęcia do biblioteki, zaczęła też korzystać z innych jej usług. Używa laptopa w bibliotece i jest bardzo aktywna na forum internetowym poświęconym wychowaniu dzieci, coraz bardziej interesuje ją ta tematyka, na miejscu korzysta z czasopism poświęconych macierzyństwu, a do domu wypożycza poradniki na ten temat. Zagadnienia związane z wychowaniem dzieci wciągnęły ją do tego stopnia, że nieśmiało wybiega w przyszłość i rozważa podjęcie studiów pedagogicznych, a następnie otworzenie, wraz z koleżankami poznanymi w bibliotece, klubiku malucha, bo matek z dziećmi przybywa, a takiej oferty jeszcze w ich miejscowości nie ma. Klub może stać się kolejnym partnerem biblioteki, z którym będą realizowane wspólne projekty skierowane do małych dzieci i ich rodziców.

»» Uczeń z pobliskiej szkoły

Piotrek będzie niedługo zdawał maturę. Ma 17 lat i interesuje się lotnictwem i samochodami, jego wielkim marzeniem jest dostać się na Wydział Mechaniczny Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej. Do filii bibliotecznej, która znajduje się nieopodal jego domu, zagląda dość często. Zazwyczaj umawia się tu z kolegami (choć najczęściej wcale nie musi się umawiać, w bibliotece zawsze spotka kogoś znajomego), żeby pograć w gry online. Większość jego kolegów lubi strzelanki, ale jest też kilku takich, których najbardziej kręcą gry, polegające na ściganiu się samochodami albo



motorami. Piotrek je uwielbia. Często też zdarza się, że przychodzi do biblioteki odrobić lekcje, bo tu ma dostęp do książek i trochę więcej spokoju niż w domu, a poza tym, jak ma z czymś trudności, to zawsze prosi ciocię (bo tak w tutejszej filii mówią wszyscy do dyrektorki biblioteki) o pomoc.

Teraz przed Piotrkim trudne zadanie – musi przygotować prezentację maturalną na egzamin z polskiego. Wspólnie z ciocią zastanawiają się, jak przygotować ciekawą prezentację na temat „Piloci w literaturze”. Na razie jednak Piotrek spędza w filii przede wszystkim czas wolny, po lekcjach, jak jest ładna pogoda, to idą na boisko, ale jak tylko jest trochę chłodniej, to filia jest właściwie jedynym

miejszem, w którym „można się podziąć” i wtedy siedzi się tu całymi popołudniami, bo zawsze można tu z kimś pogadać, zapytać, co było zadane, pograć na komputerze, pooglądać seriale czy filmiki na youtube czy nawet poflirtować z dziewczyną.

» Chłopak z sąsiedztwa

Dziesięcioletni Mariusz przeprowadził się tu dopiero niedawno. W jego rodzinnej wsi tata od kilkunastu miesięcy nie mógł znaleźć pracy, dostał propozycję zatrudnienia tu, w miejscowości oddalonej od rodzinnej wsi o ponad 100 kilometrów. Mama Mariusza zajmuje się domem, ale jest jej bardzo ciężko, bo ma pięcioro dzieci i żadnej pomocy. W rodzinie Mariusza często brakuje na



podręczniki i przybory potrzebne do szkoły. W nowej szkole, chociaż minęło już kilka miesięcy od jego przyścia do klasy, koledzy wciąż mówią na niego „nowy” i śmieją się z jego niedbałego wyglądu. Mariusz od jakiegoś czasu po szkole przychodzi do biblioteki pograć na komputerze, bo w domu mają jeden komputer, a chętnych wielu, więc musi dzielić się nim z czworgiem młodszego rodzeństwa. Ostatnio spędza w bibliotece coraz więcej czasu, bo tam się nie nudzi, prawie codziennie organizowane są tu jakieś zajęcia – z angielskiego, origami, warsztaty teatralne, które szczególnie lubi – zazwyczaj przytacza się i razem z rówieśnikami bawi się i uczy nowych rzeczy. Poznaje w ten sposób lepiej swoich kolegów i w szkole już coraz mniej traktowany jest jak nowy. W bibliotece odnalazł swoje miejsce, bardzo polubił panią bibliotekarkę i jak dokuczają mu w szkole, to przychodzi się pożalić właśnie do niej, bo wie, że ona znajdzie dla niego czas i uważnie wysłucha. Spędzając czas w bibliotece Mariusz stał się bardziej pewny siebie, nie jest już tym zahukanym nowym. Uwierzył w siebie i ma coraz śmielsze plany na przyszłość – chciałby zostać aktorem. Wziął już przecież udział w kilku warsztatach teatralnych i całkiem nieźle mu szło.

KORZYŚCI Z BIBLIOTEKI

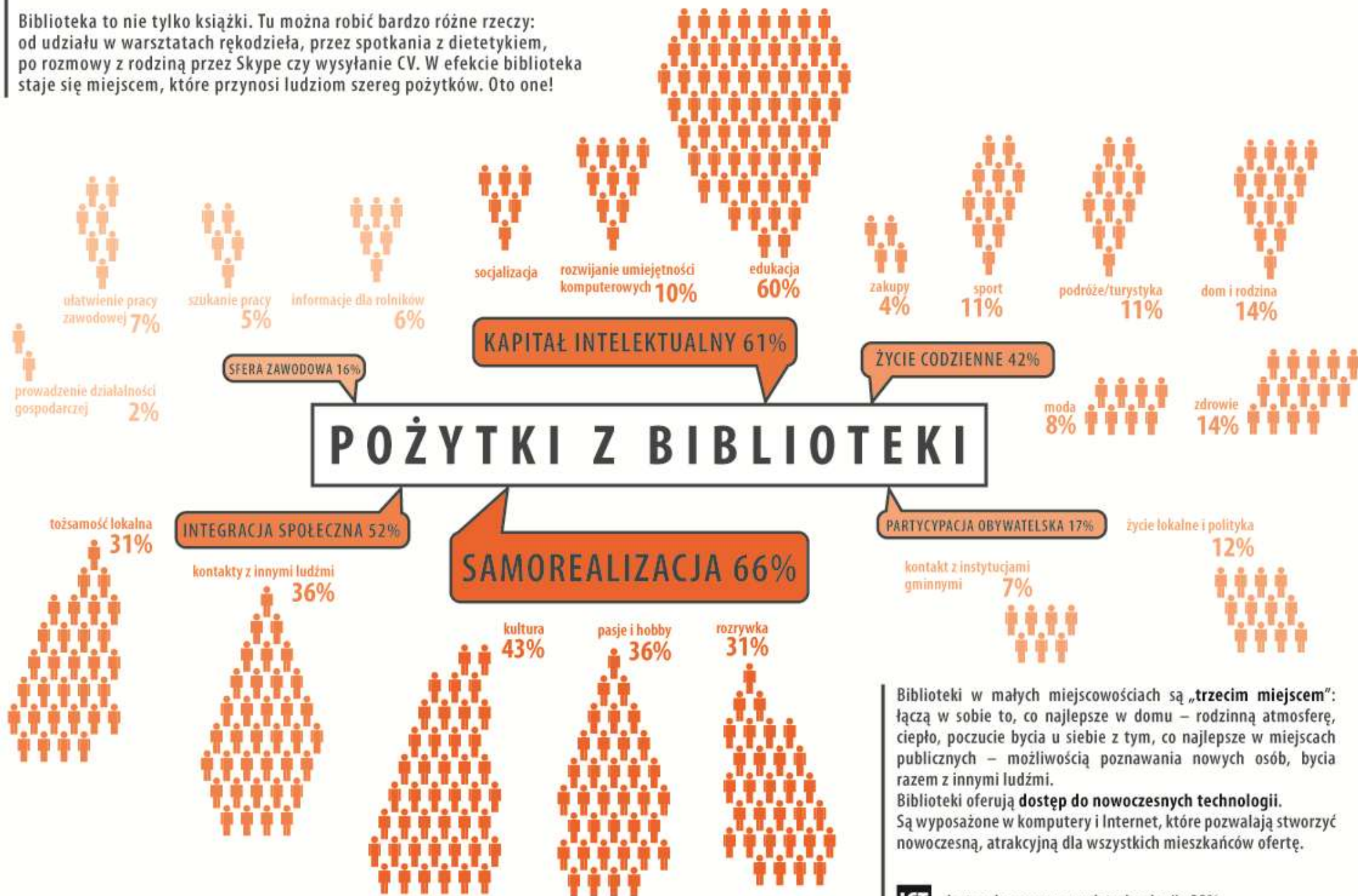
Biblioteki dają swoim użytkownikom, a także całej społeczności lokalnej szereg bardzo zróżnicowanych pożytków. Na potrzeby raportu stworzyliśmy typologię korzyści, zgodnie z którą wyróżniliśmy dwa główne typy takich korzyści.

Po pierwsze, korzyści horyzontalne, czyli takie, które przecinają i odnoszą się do wszystkich innych, są niejako narzędziami wykorzystywanymi do osiągnięcia pozostałych pożytków. Zaliczamy do nich Trzecie Miejsce – korzyści płynące z tego, że biblioteka staje się miejscem spotkań – przyjaznym, otwartym dla wszystkich, łączącym w sobie zalety przestrzeni prywatnej i publicznej oraz ICT (*Information and Communication Technologies*), czyli wszelkie korzyści związane z dostępem do nowoczesnych technologii⁸.

Po drugie, pożytki wertykalne, wśród których wyróżniamy sześć grup korzyści – te związane z : samorealizacją, kapitałem intelektualnym (w tym socjalizacyjne), integracją społeczną, praktykami życia codziennego, partycypacją obywatelską oraz sferą zawodową. Wszystkie zostaną szczegółowo omówione w dalszej części raportu.

⁸ http://en.wikipedia.org/wiki/Information_and_communications_technology

Biblioteka to nie tylko książki. Tu można robić bardzo różne rzeczy: od udziału w warsztatach rękodzieła, przez spotkania z dietetykiem, po rozmowy z rodziną przez Skype czy wysyłanie CV. W efekcie biblioteka staje się miejscem, które przynosi ludziom szereg pożytków. Oto one!



Procenty nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

Biblioteki w małych miejscowościach są „trzecim miejscem”: łączą w sobie to, co najlepsze w domu – rodzinną atmosferę, ciepło, poczucie bycia u siebie z tym, co najlepsze w miejscach publicznych – możliwością poznawania nowych osób, bycia razem z innymi ludźmi. Biblioteki oferują **dostęp do nowoczesnych technologii**. Są wyposażone w komputery i Internet, które pozwalają stworzyć nowoczesną, atrakcyjną dla wszystkich mieszkańców ofertę.

ICT dostęp do nowoczesnych technologii - 38%

TM biblioteka jako „trzęcie miejsce” - 93%



Trzecie miejsce

Pierwszą z korzyści horyzontalnych jest to, że biblioteki w małych miejscowościach mają cechy Trzeciego Miejsca. Biblioteka łączy w sobie to, co najlepsze w domu – rodzinna atmosfera, ciepło, poczucie bycia „u siebie” z tym, co najlepsze w miejscach publicznych – możliwość poznawania nowych ludzi, bycia razem z innymi. Biblioteka jako trzecie miejsce to przede wszystkim miejsce spotkań. W socjologii pojęcie to „odnosi się do nieformalnych przestrzeni publicznych, w których ludzie mogą spotkać się w celach czysto społecznych, towarzyskich, nawiązywać kontakty i cieszyć się swoim towarzystwem”⁹.

Przeprowadzone w 2009 roku badanie¹⁰ w kilkunastu gminach pokazało, że mieszkańcom małych miejscowości i wsi bardzo brakuje miejsc (poza domem), w których przyjemnie i pożytecznie można spędzić czas. Największym marzeniem wszystkich badanych było otwarte dla wszystkich, kulturalne miejsce, w którym można byłoby się spotkać po południu – bez alkoholu (bo niemal wszędzie były miejsca, gdzie można się napić alkoholu), ale przy kawie i szarlotce. Badacze rekomendowali wtedy wspieranie bibliotek w kreowaniu miejsc spotkań i integracji członków społeczności lokalnej. Obecne badania pokazują, że ten cel udało się osiągnąć.

Korzyść zdefiniowana jako trzecie miejsce ma charakter horyzontalny – przenika i łączy się ze wszystkimi pozostałymi pożytkami z bibliotek. Korzyści poziome nie zaistniałyby, gdyby biblioteka nie była „dobrym miejscem”. Biblioteka nie mogłaby bowiem dobrze funkcjonować bez przestrzeni i ludzi (zarówno pracowników, jak i użytkowników), którzy tworzą jej atmosferę i poprzez swoją obecność generują rozmaite korzyści dla samych siebie oraz pozostałych.

My przy okazji książki wypożyczamy, jak tu wyszywać przychodzimy, ale to nie o książki chodzi, bo najważniejsze jest to, że się spotykamy, że jest miejsce gdzie można się spotkać, porozmawiać zawsze.*

*Wypowiedź 50-letniej uczestniczki warsztatów hafciarskich

*Czujemy się tu jak w domu, mogłybyśmy tu i pół dnia siedzieć. A ja to jeszcze częściej przychodzę, bo muszę cały czas 4 wnucząt wyciągać, bo nie chcę stąd wychodzić!**

*Wypowiedź seniorki, uczestniczki UTW

Obecność biblioteki w gminie sprawia, że „jest się gdzie podziac”. Zdarza się, że budynek biblioteki jest jedynym na mapie miejscowości, w którym każdy jest mile widzianym gościem i każdy może tam przyjść czując się przy tym swobodnie, bo biblioteka to miejsce publiczne i bezpłatne, szeroko dostępne i otwarte dla wszystkich. Dzięki bibliotece rodzice i babcie mają alternatywę dla siedzenia w domu z dziećmi w deszczowy dzień, gimnazjaliści mogą sobie sprawdzić co nowego na Naszej Klasie w oczekiwaniu na gimbusa, młodzież ogląda przez

⁹ Por.: Oldenburg R., *Celebrating the Third Place: Inspiring Stories about the “Great Good Places” at the Heart of Our Communities*, Marlowe & Company, 2000

¹⁰ Raport przygotowany w fazie planistycznej PRB: Aleksandra Gołdys, Magdalena Stec (2008), *Program Biblioteczny – raport z badań terenowych w 20 gminach*, Maria Rogaczewska (2008), *Raport z badań terenowych przeprowadzonych przez Lokalne Organizacje Grantowe w 58 gminach*, Millward Brown SMG/KRC (2008), *Biblioteki publiczne – opinie, korzystanie, potrzeby*. Raporty dostępne na: http://www.biblioteki.org/pl/publikacje/raporty_badawcze.

Internet najnowsze seriale zamiast siedzieć na przystanku. To wszystko stanowi o niezwyklej otwartości i pewnej uniwersalności biblioteki – może do niej wejść każdy i każdy znajdzie w niej coś dla siebie. Co więcej dostęp do biblioteki jest bezpłatny.

.....
Młoda kobieta, matka dwójki dzieci. Przeprowadziła się do naszej miejscowości 10 lat temu. Brakuje jej znajomych. Przychodzi do biblioteki regularnie ze swoimi dziećmi, ale zawsze zamknięta w sobie. Od kiedy biblioteka zaczęła organizować różne działania, pani zaczęła z nich korzystać (za namową bibliotekarza). Przychodzi na Dyskusyjny Klub Książki, z córką uczęszcza do Biblioteczki dla najmłodszych (kącik dla dzieci). Co dzięki temu zyskała? Miejsce, do którego zawsze może przyjść, poznała tu nowych ludzi, zaczęła się z nimi spotykać, otwierać się na nich, wychodzi z domu uśmiechnięta i zadowolona. Skąd o tym wiem? Sama o tym opowiedziała, że dzięki działaniom w bibliotece i otwartym bibliotekarzom przełamała się i może teraz cieszyć się spotkaniami z ludźmi w bibliotece.

Nowa biblioteka stała się miejscem spotkań dzięki zmianom w przestrzeni oraz większej otwartości bibliotekarek. Wielu mieszkańców przychodzi do biblioteki, żeby „się wygadać”. Rzeczywiście, porozmawiać i uzyskać wsparcie można tu od wielu osób – bibliotekarek, które mogą doradzić, jaką książkę wybrać, ale także, stając się powierniczkami, służą radą i ciepłym słowem w życiowych, poważniejszych sprawach. Rozmowy na codzienne tematy, o radościach i bolączkach, odbywają się też pomiędzy użytkownikami – dawno niewidzianymi sąsiadami czy nowopoznanymi znajomymi.



*Czasami przychodzę do pani Bożenki, dyrektorki tutaj biblioteki tak prywatnie. Albo ona do mnie zadzwoni i powie: „co u ciebie słychać?” I tak wyczuje w głosie, że mnie coś gnębi, to mówi: „przyjedź do mnie porozmawiać”.
 Przyjeżdżam, porozmawiamy, czekoladę zawsze mi tam ufunduje wtedy na pocieszenie. I od razu się lepiej czuję*.*

*Wypowiedź nauczycielki gimnazjum w średnim wieku



CT

Nowoczesne technologie dostępne w bibliotekach są drugą grupą korzyści uznanych przez nas za korzyści horyzontalne – przecinające wszystkie pozostałe pożytki. Sprawne komputery z dostępem do szybkiego łącza internetowego pozwalają bibliotece stworzyć dostosowaną do potrzeb współczesnego użytkownika nowoczesną, atrakcyjną dla wszystkich mieszkańców ofertę. Komputery, internet, sprzęt peryferyjny to narzędzia, które umożliwiają osiągnięcie znacznej części innych korzyści.

Dzięki ICT dostępnym w bibliotece użytkownicy mają dostęp do informacji i wiadomości. Wskazują też na korzyści w nauce, jakie osiągnęli dzięki bibliotece (dobre oceny, napisane prace zaliczeniowe,

zdane egzaminy). Ważne jest również to, że dzięki komputerom z dostępem do internetu możliwe lub łatwiejsze jest utrzymywanie i nawiązywanie kontaktów z innymi. Częściej chodzi o nawiązywanie i utrzymywanie kontaktu ze znajomymi (10%) niż bliskimi (3%). Nie dotyczy to tylko dzieci i młodzieży – również osoby dorosłe chwalą sobie szybki kontakt ze znajomymi czy możliwość połączenia z rodziną. Ciekawe są korzyści dotyczące codziennego życia badanych (wskazane przez 14% ankietowanych), pokazujące jak komputery – w tym wypadku dostarczone przez PRB – ułatwiają życie. Mieszczą się tu dość różne odpowiedzi: mówiące o korzystaniu z bankowości

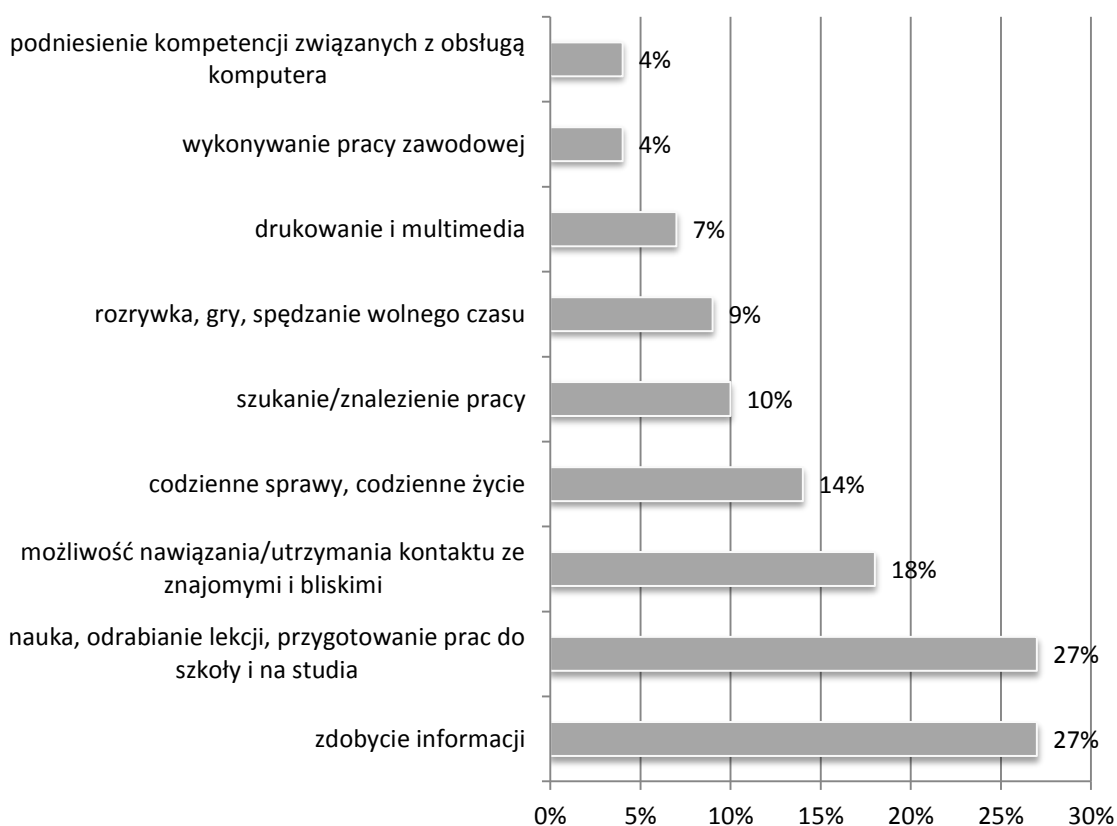


26% użytkowników komputerów

internetowej oraz płaceniu przez internet rachunków czy dokonywaniu zakupów przez internet. To także łatwiejszy kontakt z urzędami. Znaczącą korzyścią dla części badanych okazała się możliwość zastosowania komputera w bibliotece do poszukiwania pracy. Najczęściej ankietowani napisali CV (i często je wydrukowali) oraz przeglądali oferty pracy.

Wykres 2, Korzyści osiągnięte dzięki komputerom w bibliotekach

Co ludziom dają komputery w bibliotece:



Nie bez znaczenia pozostaje też dostęp do urządzeń takich jak: aparat, skaner, ksero, rzutnik, które pomagają bibliotece w organizowaniu spotkań, ale służą także pojedynczym osobom i ułatwiają im załatwianie codziennych spraw. Biblioteki udostępniają swoje zasoby innym instytucjom, dzięki czemu wspierają rozwój lokalnej społeczności.

Jest wiele rodzin biednych, wielodzietnych. Ja widzę właśnie z takich rodzin wielodzietnych, że te dzieci przychodzą i to jak najbardziej.*

*Wypowiedź użytkowniczki emerytki, która uwielbia czytać

Zaskakująco wyraźna jest rola komputerów w bibliotece w redukowaniu wykluczenia cyfrowego – aż 37% ankietowanych zetknęło się z komputerem po raz pierwszy właśnie w bibliotece. Największe znaczenie ma to dla grup, które są z wykluczeniem cyfrowym kojarzone: rolników (55%), emerytów i rencistów (48%) i bezrobotnych (52%).

.....
Emerytowana nauczycielka korzystała w bibliotece z warsztatów komputerowych dla seniorów. Bardzo często ćwiczyła swoje umiejętności na komputerach bibliotecznych. W efekcie może porozumiewać się ze swoim synem i wnukami, którzy mieszkają w Chicago w USA. Korzysta ze sklepów internetowych i porównywarek cenowych. Potrafi korzystać z komunikatorów i portali społecznościowych. Nabyła większą pewność w korzystaniu z telefonu komórkowego.
.....

Ludzie i komputery w liczbach¹¹:

W gminach, w których działa PRB:

672 000 mieszkańców korzysta z komputera i /lub internetu w bibliotece

248 000 użytkowników korzystało z komputera po raz pierwszy w bibliotece

188 000 użytkowników ma dostęp do komputera tylko w bibliotece, szczególnie:

osoby powyżej 56 roku życia (44%)

osoby nieaktywne zawodowo (emeryci i renciści – 37%, bezrobotni – 44%,
niepracujący – 50%)

rolnicy (64%)

¹¹ Dane dla I kwartału 2012 roku.



Kapitał intelektualny

Biblioteki odgrywają znaczącą rolę w kształtowaniu kapitału intelektualnego mieszkańców wsi i małych miejscowości, dlatego też korzyść tę omawiamy jako pierwszą z grupy korzyści wertykalnych. Są instytucjami realizującymi zasady *lifelong learning* (kształcenie ustawiczne). Uczniowie uczą się w bibliotece, przygotowują referaty i prezentacje maturalne. Zarówno młodzież, jak i dorośli uczą się w bibliotekach języków obcych, a seniorzy poznają tajniki obsługi komputerów. Ludzie w każdym wieku zdobywają nowe umiejętności, a także poznają różnorodne źródła, z których można czerpać wiedzę.

Najczęściej wskazywaną grupą korzyści były te związane z nabywaniem i rozwijaniem nowych umiejętności czy też ze zdobywaniem wiedzy.

Biblioteka pozwala na znalezienie potrzebnych informacji zarówno dzięki dostępowi do internetu i komputerów (w tym korzystanie z programów edukacyjnych i kursów e-learningowych), jak i poprzez dostęp do księgozbioru i czasopism. Umożliwia także zebranie wiedzy eksperckiej z pierwszej ręki – dzięki organizowaniu w bibliotekach spotkań z ekspertami (np. psychologami, lekarzami, artystami). Tego typu spotkania organizuje 25% bibliotek.

Człowiek jakoś i poznaje świat, i politykę, religię, no jak najbardziej korzystam z biblioteki, żeby być mądrzejszą i się dokształcić.*

*Wypowiedź emerytki

Poza tym biblioteki są miejscami, w których można się uczyć i w spokoju lub dzięki pracy w grupie zdobywać nową wiedzę i umiejętności. To właśnie w bibliotece

Z tym kursem angielskiego dla seniorów, który teraz prowadzę, to pani Alicja zaproponowała, bo ona też ma córkę w Londynie, jej zięć jest z Nigerii, no i tu dużo pań ma dzieci zagranicą. No i jak wyjeżdżają do dzieci, to mają problem, żeby się porozumieć na lotnisku i z tą rodziną, nie wiedzą w ogóle, jak powiedzieć a ani be. No i zaczęły chodzić do mnie, ogólnie to nie wierzą w siebie, ale robią bardzo szybko postępy (...). I już jak przez Skype'a rozmawiają, to mówią, co tam się nauczyły: Hi, how are you!?! do tego zięcia czy tam synowej.*

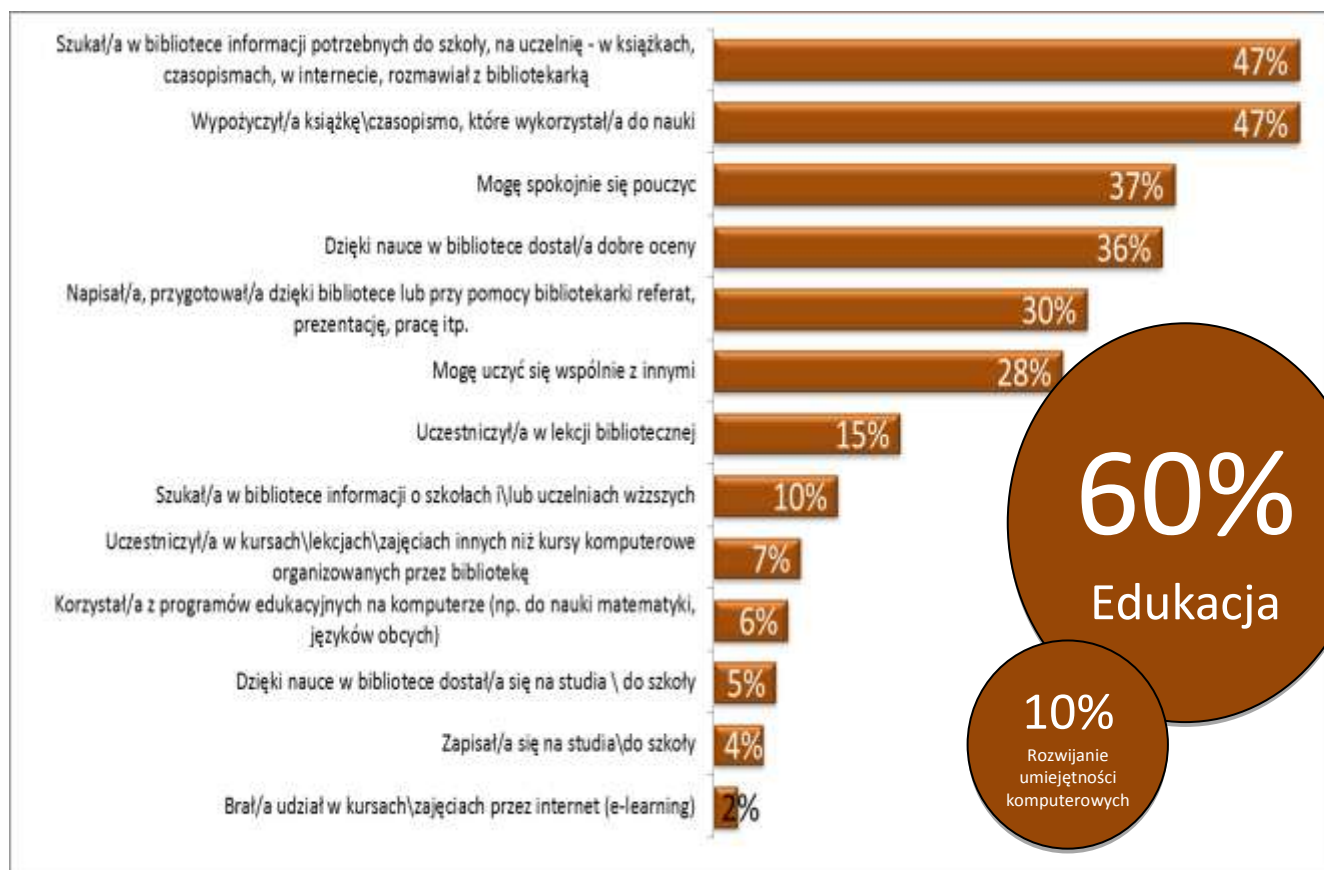
*Wypowiedź wolontariuszki prowadzącej w filii kurs angielskiego

uczniowie i studenci mogą przygotować prace maturalne, referaty, prezentacje, napisać wypracowania. Wykorzystują do tego nie tylko książki, ale także oprogramowanie zainstalowane na bibliotecznych komputerach. Korzystają też z pomocy i wiedzy samych bibliotekarek. Niektórzy użytkownicy mówią o sukcesach, jakie udało się im osiągnąć właśnie dzięki bibliotece, np. mówią, że przygotowali pracę czy referat (30%) oraz/lub otrzymali dobrą ocenę (36%). Niektórzy deklarują nawet, że dzięki bibliotece dostali się na studia (5%).

Biblioteki ułatwiają także młodym ludziom planowanie dalszej ścieżki edukacyjnej. Okazuje się, że możliwość skorzystania z komputerów to także przeglądanie oferty edukacyjnej, szkół wyższych lub średnich (z

tej możliwości korzysta ok. 10% użytkowników bibliotek) czy związane z tym dokonanie zapisów (4%) – w tym wypadku internet jest właściwie niezbędny, oferta edukacyjna jest czasem dostępna tylko przez internet, tak jak zapisy do różnych szkół, szczególnie wyższych.

Wykres 3, Czynności związane kapitałem intelektualnym. Użytkownicy bibliotek PRB



Poza tym dzięki bibliotece ludzie zdoływają nowe umiejętności: uczą się obsługi komputerów, języków obcych, poznają tajemnice internetu. Jest to możliwe dzięki coraz bogatszej ofercie zajęć i kursów oferowanych w bibliotekach nie tylko dla dzieci i młodzieży, ale także dla dorosłych. W 2012 kursy doksztalające dla dorosłych (np. językowe) organizowało 47% bibliotek, a zajęcia związane z hobby i zainteresowaniami skierowane zarówno do młodzieży jak i dorosłych – 63%.

Uczestniczyłem w kursach komputerowych – bardzo mi się podobało, bo jest to dla nas potrzebne, a nie zawsze można otrzymać potrzebne wiadomości, nawet jeżeli wnuki mają opanowany internet, to nie potrafią tego przekazać, ze względu na niecierpliwość albo uważają, że jak oni wiedzą, to wszyscy powinni wiedzieć. A tutaj było to inaczej – powoli spokojnie i bardzo wiele osób skorzystało z tego.*.*

*Wypowiedź 65-letniego emeryta, który po 20 latach mieszkania w Chicago wrócił na ojcowiznę

Szczególną grupą korzyści jest rozwijanie kompetencji ICT. Najczęściej jest to samodzielne ćwiczenie używania komputera (7%), ale 5% użytkowników bibliotek PRB wskazuje na pomoc innej osoby, a 3% uczestniczyło w zajęciach związanych z ICT. Wreszcie 6% deklaruje, że dzięki bibliotece nauczyło się korzystać z komputerów.

Starsze osoby przychodzą do biblioteki uczyć się obsługi komputera albo na specjalnych kursach, albo indywidualnie

z pracownikami biblioteki. Ważne jest to, że starsze osoby mają poczucie, że w bibliotece nie ma wstydu, że się czegoś nie umie, że bibliotekarki są lepszymi nauczycielami niż wnuki, którym brakuje cierpliwości.

Dobłą ilustracją korzyści związanych ze zdobyciem kompetencji z dziedziny ICT może być opowieść o panu Januszu przytoczona przez jedną z bibliotekarek:

.....
Pan Janusz to emeryt, który uczył u nas na indywidualne lekcje z komputerem. Podczas zajęć nauczył się biegle obsługiwać pocztę elektroniczną oraz Skype i komunikator GG. Dzięki temu może bezpłatnie każdego dnia kontaktować się z córką i wnukami, którzy obecnie przebywają w USA. Zawsze powtarza, że dzięki bibliotece pokonał tysiące kilometrów i nie jest już samotny, nie tęskni za rodziną. Systematycznie korzysta z czytelni. Miesiąc temu zakupił laptop oraz Internet. Obecnie uczy się w bibliotece, jak go obsługiwać.
.....

Socjalizacja

Istotną podkategorią grupy korzyści związanych z kapitałem intelektualnym są pożytki związane z socjalizacją młodych ludzi. Socjalizacja to proces nabywania przez jednostkę systemu wartości, norm oraz wzorów zachowań, obowiązujących w danej zbiorowości. To rodzaj uspołecznienia i przygotowania młodych ludzi do bycia w grupie, do wspólnego działania. Biblioteka jest właśnie jednym z miejsc, w których dokonuje się socjalizacja.

Bibliotekarki wypełniają „lukę wychowawczą”, stwarzając miejsce bezpieczne, w którym trzeba się dostosować do ustalonych zasad, ale można się wiele nauczyć, odkryć swoje talenty. Wyznaczone

Wpadła w złe towarzystwo, opuściła się w nauce i miała problemy w kontaktach z rówieśnikami.

Z chwilą, kiedy filia biblioteczna otrzymała komputer z dostępem do Internetu, nastąpił zwrot w jej życiu, ponieważ stała się stałym bywalcem w bibliotece, poprawiła się w nauce. Uczestnictwo w organizowanych przez bibliotekę seansach filmowych pozwoliło jej zyskać nowych przyjaciół wśród rówieśników.*

*Wypowiedź bibliotekarki

reguły uczą dzieci dobrego zachowania i dyscypliny. Co więcej, działania podejmowane przez biblioteki uczą młodych ludzi odpowiedzialności, pracy zespołowej. Biblioteka jest dla wielu dzieci jednym z niewielu miejsc, w których mogą zdobywać umiejętności społeczne.

Wspólne działania (np. realizowanie projektów, pomaganie w organizowaniu imprez) uczą współpracy, mechanizmów działań grupowych, odpowiedzialności, planowania. Te działania i bycie w grupie nie oznaczają tylko kontaktów

rówieśniczych, ale także kontakty międzypokoleniowe. W niektórych bibliotekach obowiązują jasne reguły, trzeba ich przestrzegać, by móc z oferty i bogactwa biblioteki korzystać. Dzieci muszą być grzeczne, mówić „dzień dobry”, nie przeklinać. Dzięki temu wiele z nich uczy się zasad, których nie wyniosły z domu ani ze szkoły. Jedna z bibliotekarek zajmuje się dziećmi – wprowadza reguły i przeróżne zasady korzystania z komputerów – np. obowiązkowe 15 minut czytania przed korzystaniem z komputera. Jak się okazuje dzieci mają też kary, za różne biblioteczne przewinienia – nie mogą wtedy przez jakiś czas korzystać z komputera.

Co więcej, dzięki bogatej ofercie zajęć dodatkowych (kursów, warsztatów, spotkań z ciekawymi ludźmi) biblioteki stają się miejscem odkrywania talentów, pokazują dzieciom i młodzieży, że można spędzać czas w ciekawy sposób, że można i że warto brać udział w konkursach.

Powiem szczerze, że tu nie ma gdzie wyjść. Nawet ta starsza młodzież nie ma już dokąd pójść. Jedyne miejsce to jest ten plac zabaw, ewentualnie biblioteka. Nie będą przecież po przystankach siedzieć i pić piwa.*

*Wypowiedź mieszkańca bardzo małej wsi

Rozbudzają tym samym ciekawość i zwiększają pewność siebie. Jest to szczególnie ważne w przypadku dzieci z rodzin gorzej sytuowanych, a jak pokazują dane, dyrektorzy bibliotek zauważyli, że te dzieci są coraz częstszymi gośćmi biblioteki.

Socjalizacyjną rolę biblioteki widać bardzo dobrze w opowiedzianej przez jedną z bibliotekarek historię dotyczącą siedemnastoletniego chłopca pochodzącego z rozbitej rodziny:

.....
Przychodził tu do nas taki, w bibliotece spędzał czas, uczył się, brał udział w warsztatach, zyskał grono nowych znajomych, rozwijał swoje zainteresowania (samoloty, technika), nauczył się pracować w grupie, uczył się korzystać z komputera i internetu, uzyskał pomoc przy składaniu papierów do szkoły średniej. Dzięki bibliotece rozwinął swoje zainteresowania, wziął udział w dużym konkursie zagospodarowania przestrzennego miasta (zdobył I nagrodę i cenny sprzęt komputerowy), zmienił swoje zachowanie (zyskał więcej pewności siebie, nauczył zachowywać się kulturalnie w miejscach publicznych, w kontaktach z rówieśnikami), dostał się szkoły lotniczej.
.....

S amorealizacja

Biblioteka staje się przestrzenią samorozwoju dzięki darmowemu dostępowi do kultury – możliwość poznawania najnowszych i najważniejszych książek, prasy, filmów uczestniczenia w spotkaniach z twórcami kultury (artystami, pisarzami, aktorami), oglądania wystaw, na których swoje prace pokazują miejscowi artyści – a także dzięki powszechnemu dostępowi do internetu. Dzięki swojej otwartości i bezpłatności biblioteka kompensuje ograniczenia w dostępie do kultury wynikające ze statusu materialnego, zmniejszając w efekcie nierówności społeczne. Samorealizacja jest drugą z kolei korzyścią z grupy „wertykalnych”.

Dzięki bezpłatnemu i łatwemu dostępowi do kultury, biblioteki stwarzają warunki do rozwoju zarówno duchowego, osobistego, jak i społecznego oraz kulturalnego. Czytelnicy mogą zdobywać nowe zainteresowania, rozwijać i pogłębiać dotychczasowe hobby, a także odkrywać na nowo zapomniane pasje, bo do biblioteki można przyjść i obejrzeć film, a później o nim podyskutować, można zacząć szydełkować – odkrywając w ten sposób zupełnie niespodziewanie nowe hobby, można znaleźć w internecie forum hodowców najróżniejszych gatunków pomidorów i dzięki temu zostać ekspertem w tej wąskiej dziedzinie. Przykładowo, jedna z użytkowniczek zafascynowała się dzięki aktywności biblioteki fotografią:

Dzięki PRB rozpisaliśmy grant Aktywna Biblioteka na warsztaty fotograficzne „Mieszkańcy Gminy i ich pasje”. Jedna z uczestniczek tych warsztatów dzięki szkoleniom z fotografem zyskała takie umiejętności w tej dziedzinie, iż zajęła jedno z prestiżowych miejsc w powiatowym konkursie fotograficznym. Inna z kolei uczestniczka marzy o Wyższej Szkole Fotografii.

W niewielkich miejscowościach biblioteka jest czasem jedynym miejscem, w którym można pożytecznie, bezpiecznie i rozrywkowo spędzić wolny czas. Chodzi tu o ciekawe formy spędzania czasu, zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie nie ma innych instytucji kultury, takich jak chociażby Dom Kultury. Dzieci i

Jak były wakacje i nie ma co robić, to idziemy do biblioteki – albo jakąś książkę czytamy, albo jakiś temat jest po prostu i można podyskutować. Bo tu bardzo dużo osób przychodzi, zawsze można w karty pograć, do komputera usiąść, zawsze lepsze to niż siadanie po przystankach.*

**Wypowiedź gimnazjalisty, pasjonata gier planszowych*

młodzież chętnie przychodzi do biblioteki grać w gry komputerowe (zazwyczaj w domu mają jeden komputer na kilka osób i ciężko jest im się „dopchać”).

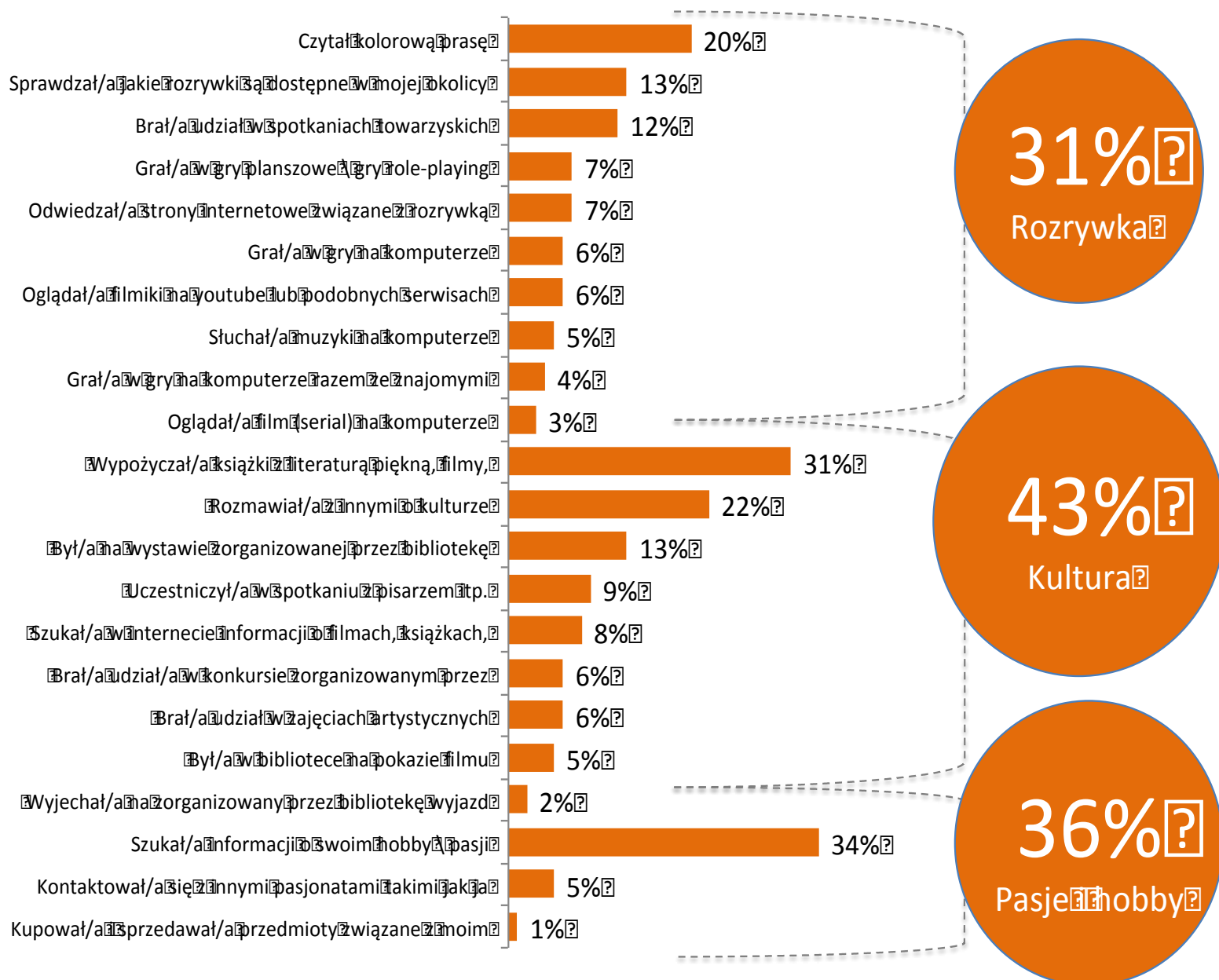
Seniorzy zaglądają do biblioteki, żeby wziąć udział w dyskusji o niedawno przeczytanej książce w ramach Dyskusyjnego

Tak mawiają, że nie ten się starzeje, kto nie ma czasu. Chodzimy tu już piąty rok i to nam pozwala się nie starzeć, bo mamy czas zajęty, mamy co robić.*

**Wypowiedź seniorki, emerytowanej urzędniczki*

Klubu Książki, a przy okazji wypożyczą książkę – dla nich jest to pretekst do wyjścia z domu, spotkania ludzi. Na emeryturze nagły nadmiar czasu wolnego staje się smutnym darem od losu i biblioteka przychodzi tu seniorom z pomocą, organizując dla nich kursy komputerowe i spotkania z podróżnikami, ale przede wszystkim tworzy miejsce, do którego mogą po prostu przyjść, posiedzieć, porozmawiać, poplotkować. Niektórzy dorośli wpadają tylko odebrać swoje dzieci, a inni przychodzą na kurs francuskiego dla początkujących.

Wykres 4, Czynności związane z samorealizacją. Użytkownicy bibliotek PRB



Warto podkreślić, że duża część czynności związanych z rozrywką i spędzaniem czasu wolnego ma charakter grupowy – w grupie gra się w gry planszowe, ale też na komputerze. Również oglądanie filmików na youtube, oglądanie archiwalnych odcinków seriali czy słuchanie muzyki są sposobem na spędzanie czasu z innymi.

P praktyki życia codziennego

Trzecia korzyść z grupy wertykalnych wiąże się z codziennymi sprawami. Nowoczesna biblioteka jest dziś połączeniem biura i domu – użytkownicy mogą w niej załatwić wiele codziennych spraw. Dzięki dostępności różnorodnych narzędzi, takich jak skaner, drukarka, ksero można to zrobić łatwiej i szybciej, oszczędzając w ten sposób czas. Swoje sprawunki użytkownicy mogą załatwiać także dzięki dostępowi do internetu, a pomagają bibliotekarki gotowe wesprzeć ich w większości sytuacji.

Ludzie kserują różne rzeczy - modlitwy, przepisy kulinarne zdobyte od kogoś, dokumenty, fragmenty z książek też, odpłatnie 20 groszy za stronę A4.*

*Wypowiedź bibliotekarki

Możliwość skorzystania z takich usług jak skanowanie, drukowanie (również kolorowe), przesyłanie faksu, kserowanie jest szczególnie istotne w małych miejscowościach, w których nie ma innych punktów oferujących takie usługi. To sprawia, że małe wsie nie są tak bardzo odcięte od możliwości, które stwarzają miasta, nie czują się aż tak peryferyjnie, zbliżają się w pewnym sensie do nowoczesności. Jedna z bibliotekarek opisuje historię użytkownika, który dzięki dostępności do takich usług dostał pracę:

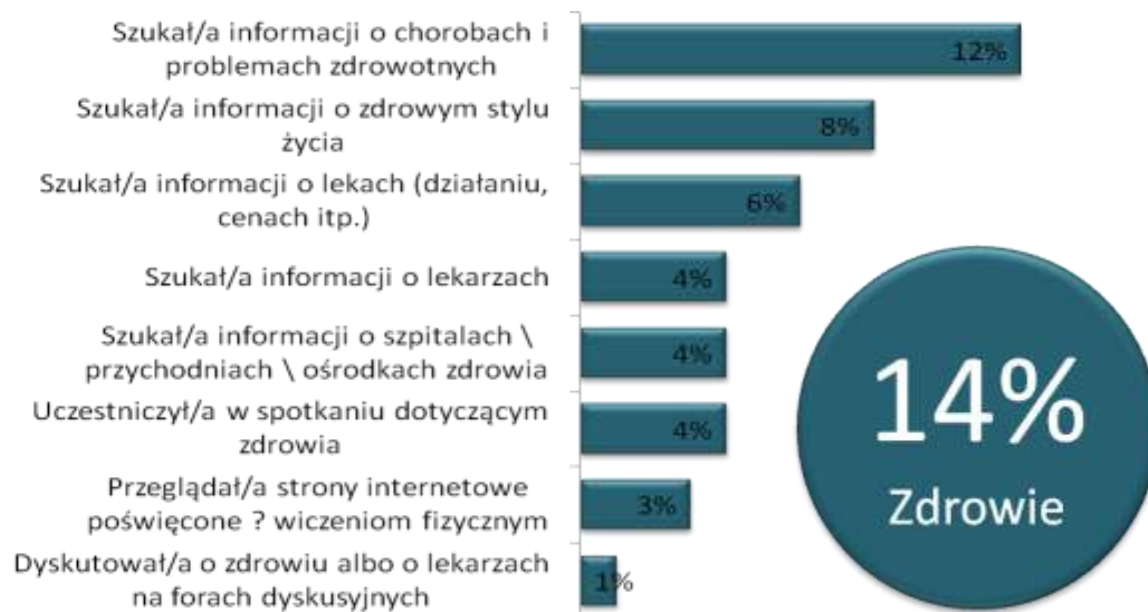
Najbardziej utkwiał mi w pamięci mężczyzna, któremu dzięki wyposażeniu filii w sprzęt z PRB udało się dostać pracę w Holandii. Najpierw spytał się o ksero (w tej wsi udostępnia go tylko filia biblioteczna, szkoła jest nieczynna w wakacje), bo musiał skserować paszport. W międzyczasie zadzwonił do przyszłego pracodawcy. Okazało się, że musi pobrać dokumenty ze strony firmy, podpisać i odesłać zeskanowane. Mężczyzna nie umiał samodzielnie wyszukiwać informacji i drukować. Jednak przy pomocy bibliotekarki zdążył wszystko wysłać w terminie.

Odwiedzający bibliotekę dowiadują się, jak lepiej dbać o swoje zdrowie, umożliwia im to z jednej strony dostęp do internetu – witryn i forów internetowych poświęconych zdrowiu, diecie i zdrowemu trybowi życia, z drugiej zaś strony użytkownicy chętnie uczestniczą w spotkaniach poświęconych tej tematyce¹².

Osoba z wykształceniem wyższym, pracująca, od kilku lat borykająca się z nadwagą, dzięki spotkaniom z dietetykiem, które odbywały się w bibliotece, schudła ponad 10 kg, zmieniła nawyki żywieniowe, zyskała zdrowie.

¹² Więcej na ten temat w raporcie cząstkowym z badania „ Biblioteki po PRB oczami dyrektorów”, str. 42.

Wykres 5, Czynności wykonywane w bibliotece związane ze zdrowiem



W obszarze korzyści związanych z [domem i rodziną](#) najpopularniejsze jest poszukiwanie informacji: o uprawie roślin i ogrodu (7%), przepisów kulinarnych (6%), o wychowaniu dzieci (5%), opiece nad zwierzętami domowymi (5%) czy związków damsko-męskich. Możliwość zdobycia informacji w bibliotece przydaje się także przy [podróżach](#). Podobnie jest w kwestiach związanych z [modą i urodą](#) – to głównie szukanie informacji o urodzie i kosmetykach (7%) i modzie (6%). Czasem wykorzystuje się do tego filmiki np. YouTube czy aktywnie komentuje się blogi i fora dotyczące mody. Niektórzy użytkownicy (użytkowniczki) brali także udział w spotkaniach z kosmetyczką czy stylistką. W przypadku [sportu](#)

aktywni są przede wszystkim mężczyźni i to raczej młodzi (starszych w bibliotekach zwyczajnie nie ma). Szukają informacji o swoich lokalnych drużynach i sportowcach (7%) równie często, jak o innych drużynach i sportowcach (7%). Śledzą także relacje sportowe (7%), a nawet oglądają je (3%). Nieliczni kupują lub sprzedają sprzęt sportowy (1%). Internet w bibliotece rzadko służy do [handlu](#) – jeżeli już, to raczej do sprawdzania cen i porównywania produktów niż do kupowania w sklepach i na aukcjach

internetowych, a jak wynika z badań: „Dokonując zakupów w sieci, które stanowią 2,9% handlu detalicznego, internauci oszczędzają około 15% w stosunku do tego, co wydaliby w sklepach tradycyjnych, nawet z uwzględnieniem kosztów przesyłki”¹³.

Jest pewien schorowany Pan (starający się o rentę), który często wyjeżdża do trójmiejskich szpitali i urzędów. Szuka więc za pomocą Internetu poszczególnych ulic, przystanków i tras dojazdu do wyznaczonego celu. Dobre przygotowanie do podróży sprawia, że nie błądzi, nie denerwuje się i nie wyęży nadwątłonego już zdrowia.

¹³ Polska internetowa. Jak internet dokonuje transformacji polskiej gospodarki, The Boston Consulting Group, str.6.

Integracja społeczna

Biblioteki rozbudzają i wzmacniają tożsamość lokalną, a tym samym stają się powodem do dumy z własnej miejscowości. Pozytywne wartościowanie przez jednostkę przynależności do jakiejś społeczności – lokalna dumą, przekonanie, że przynależność jest źródłem wartości – przekłada się na gotowość do ponoszenia na jej rzecz kosztów, angażowania się w sprawy wspólne. Innymi słowy, dumą lokalną wpływa na wzrost poziomu kapitału społecznego społeczności. Biblioteki ułatwiają również nawiązywanie kontaktów i poznanie nowych ludzi oraz utrzymywanie relacji ze znajomymi i rodziną (zwłaszcza mieszkającą daleko). Wszystko to składa się na czwarty obszar pożytków z biblioteki – integrację społeczną.

Rola biblioteki w takiej integracji oparta jest na dwóch wymiarach. Po pierwsze biblioteka jest miejscem kontaktów z innymi. Czasem są to kontakty osobiste, najczęściej po prostu rozmowa z bibliotekarką (35% użytkowników). Poza tym w bibliotece można spotkać się ze znajomymi (19%) ale też poznać nowe osoby (14%). Nieco rzadziej komunikacja ta odbywa się dzięki technologii. Użytkownicy nie tylko spotykają się z innymi w bibliotece, ale także kontaktują się z przyjaciółmi i znajomymi (6%) i z rodziną (4%) przy pomocy internetu. Nieliczni nawiązywali dzięki internetowi nowe znajomości (2%). Biblioteka pozwala więc zarówno na tworzenie nowych więzi, jak i podtrzymywanie starych. Jest to możliwe dzięki temu, że jest otwartym, publicznym miejscem, ale też pozwala na kontakty w sieci.

Ja jestem tu praktycznie codziennie, bo dziecko odbieram, które przyjeżdża tu z przedszkola, więc jestem codziennie i jeszcze nie było tak, żebym kogoś tu nie spotkała, z kimś się nie widziała, czegoś by człowiek się nie dowiedział, tak że tu jest cały czas ruch, zawsze ktoś przybywa. To zazwyczaj są ludzie, którzy tu mieszkają, przychodzą, to jest taki punkt, że zawsze się kogoś spotka i można się dowiedzieć, co się dzieje dalej.*

*Wypowiedź
użytkowniczki mamy

Biblioteka jest miejscem, w którym: poznaje/spotyka się ludzi podobnych do siebie, poznaje się zupełnie innych ludzi, poznaje się innych mieszkańców, którzy wcześniej byli anonimowi i nieznani, socjalizują się małe dzieci spędzając czas wśród rówieśników, mogą być prowadzone działania międzypokoleniowe.

Gdyby nie było biblioteki, to byśmy się tak dobrze nie znały, takiego bliskiego kontaktu ze sobą byśmy nie miały. My pleciemy te nitki i pleciemy przy tym głupoty [śmiech]. Wcześniej to każda gdzie indziej pracowała, to tylko sobie mówiłyśmy dzień dobry, a dopiero tutaj się okazało, że mamy dużo wspólnego, że lubimy się razem dobrze bawić.*

*Wypowiedź studentki UTW, w filii spotyka się co tydzień i haftuje wspólnie z innymi seniorkami

To wszystko sprawia, że społeczność lokalna lepiej się zna, szanuje i dzięki temu może działać efektywniej.

Czasami to po prostu się przychodzi tutaj, a tu już wszyscy są. Nie trzeba po nikogo dzwonić.*

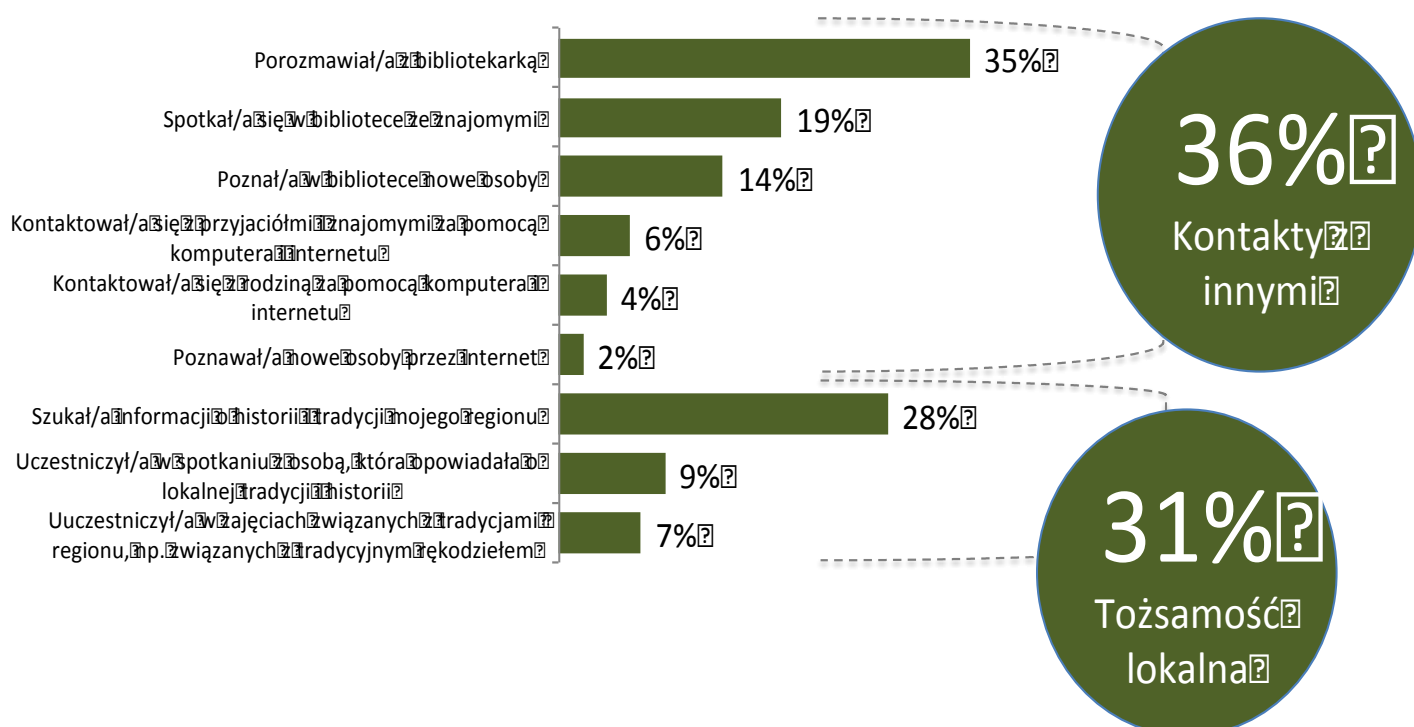
*Wypowiedź
uczennicy liceum

Ludzie poznają się, zaczynają wierzyć w siebie, podejmują nowe wyzwania, realizują działania.

.....
Pani Jola ma koło trzydziestu lat, jest wykształcona, ale nie ma pracy. Przebywa na urlopie wychowawczym. Jej głównym zajęciem było prowadzenie domu. Ma dwoje dzieci: 5-letnią córkę i 3-letniego syna. Znużona snuła się po mieście, a obowiązkowe spacerowanie z dziećmi raczej ją męczyły i nudziły. Dowiedziała się o bibliotece i zajęciach dla małych dzieci. Bez większych nadziei przyszła z maluchami do biblioteki, niby po książkę. Pozostała 1,5 godziny, najpierw obserwowała innych i podziwiała swoje dzieci, które ze swobodą nawiązywały kontakty z rówieśnikami. Przyszła kolejny raz, i jeszcze raz, w końcu stała się naszą bywalczynią. Poznała inne mamy, później przyszła z mężem, zaprzyjaźniła się z kilkoma rodzinami. W czasie, gdy jej pociechy zajęte były zabawą, ona mogła wypić kawę, przeczytać czasopisma i porozmawiać z innymi matkami na urlopie wychowawczym. Często spotykam Panią Jolę. Odżyła: zmieniła kolor włosów, uśmiecha się, tryska energią. Z czasem zaczęła zostawiać swoje pociechy same na zajęciach w bibliotece, a w tym czasie załatwia sprawy urzędowe czy drobne zakupy.

Biblioteki są ważnymi instytucjami zaangażowanymi w proces budowania tożsamości lokalnej. Użytkownicy szukają w bibliotece informacji o swojej okolicy czy regionie (28%). To jednak nie wszystko – dzięki bibliotece mają szansę uczestniczyć czy to w spotkaniach z kimś, kto opowiada o tradycji lokalnej (9%), czy w zajęciach związanych z lokalną tradycją (7%).

Wykres 6, Czynności związane z integracją społeczną. Użytkownicy bibliotek PRB



Tożsamość lokalna jest wzmocniana również poprzez dokumentowanie lokalnych wydarzeń, opracowywanie i wydawanie książek (i innych publikacji) o lokalnej historii, tradycji. Poza tym

Filia w specjalizuje się w DŹS-ach (Dokumentach Życia Społecznego) i to jest jedyna chyba taka nasza biblioteka, która zbiera takie dokumenty życia społecznego, czyli takie bardzo świadomie podejście do roli biblioteki, jako takiej skarbnicy wiedzy o tej małej ojczyźnie.*

*Wypowiedź bibliotekarza

biblioteki zajmują się gromadzeniem zasobów wiedzy lokalnej (archiwa, książki pamiątkowe itd.). Co więcej podejmowane przez biblioteki działania pozwalają na [promocję gminy na zewnątrz](#).

W sumie o przynajmniej jednej czynności z grupy korzyści związanych z integracją społeczną wspomina ponad połowa użytkowników (55%). Komunikowanie dotyczy właściwie wszystkich, niezależnie od wieku i płci (tzn. odsetek kobiet wykonujących te czynności jest zbliżony do odsetka kobiet w bibliotece w ogóle), a tożsamość lokalna w nieco większym stopniu osób starszych.

K o m e n t a r z e k s p e r t a

P r o f . A n n a G i z a - P o l e s z c z u k , s o c j o l o g

Zmieniający się świat

Technologia przyspieszyła jak nigdy dotąd: świat staje się globalny, ludzie mają do dyspozycji coraz potężniejsze narzędzia dostępu do wiedzy, informacji, możliwości tworzenia i włączenia się do różnych wspólnot. Ale to właśnie staje się źródłem nowych, narastających nierówności. W świecie dynamicznych zmian i chaosu informacyjnego potrzebne są nade wszystko: kompetencje, sprzymierzeńcy i bezpieczne miejsce, w którym każdy może odnaleźć swoją drogę do mądrości i swoją szansę.

Znaczenie bibliotek

Takim miejscem staje się w Polsce – na nowo – biblioteka. Wielu Polaków wspomina rolę, jaką w ich życiu odegrały kiedyś książki i sama biblioteka: zawdzięczają im swój osobisty rozwój, osiągnięcie śmiałych celów, wyjście poza ograniczenia własnego środowiska. Potem magia biblioteki nieco przybladła, przytłoczona w Polsce wyzwaniem transformacji i fascynacją nowymi technologiami spychającymi w cień książkę. Polskim bibliotekom potrzebny był nowy impuls i nowe narzędzia, żeby móc w nowym świecie pełnić swoją odwieczną rolę: udostępniać odległe światy, inspirować ludzi, wspierać ich samorealizację.

„Wytwórnice kapitału społecznego”

Po latach zapomnienia, biblioteki zaczynają odżywać: otwierają się na mieszkańców, aktywnie rozpoznają ich potrzeby, wzbogacają repertuar swoich usług. Dzisiejsza biblioteka prowadzi wiele różnorodnych działań: dba o wczesną edukację małych dzieci, wspiera matki, organizuje działania dla seniorów, pomaga w poszukiwaniu pracy, udostępnia nowoczesne technologie. Na większości terenów wiejskich w Polsce jest ona jedyną przyjazną, dostępną dla wszystkich i bezinteresowną przestrzenią. Zmiany, które wywołują w swoim środowisku biblioteki, wymagają pielęgnowania i wspierania.

Widać już jednak, że tworzą one nową jakość życia „daleko od szosy”. Obszary wiejskie przestają być pustynią, na której nic się nie dzieje, a po rozpadzie starych wspólnot sąsiedzkich ludzie żyją osobno. Biblioteka staje się miejscem spotkań i działań trenujących nawyki współdziałania i odbudowujących wartości wspólnoty: poczucie lokalnej tożsamości i dumy. Uczni nazwaliby ten proces tworzeniem kapitału społecznego. Idzie jednak po prostu o to, że darzymy się większą życzliwością, szacunkiem i zaufaniem.



Partycypacja obywatelska

Przedostatnią korzyścią z grupy wertykalnych są te dotyczące partycypacji obywatelskiej. Biblioteka może poprawiać funkcjonowanie społeczności, dzięki czemu zaczyna ona sama rozwiązywać swoje problemy. Ponadto biblioteki ułatwiają kontakt z instytucjami gminnymi i sprawiają, że w społecznościach lokalnych podejmowane są oddolne inicjatywy. Tym samym przyczyniają się, choć na razie w małym stopniu, do poprawy poziomu zaangażowania mieszkańców w sprawy lokalne.

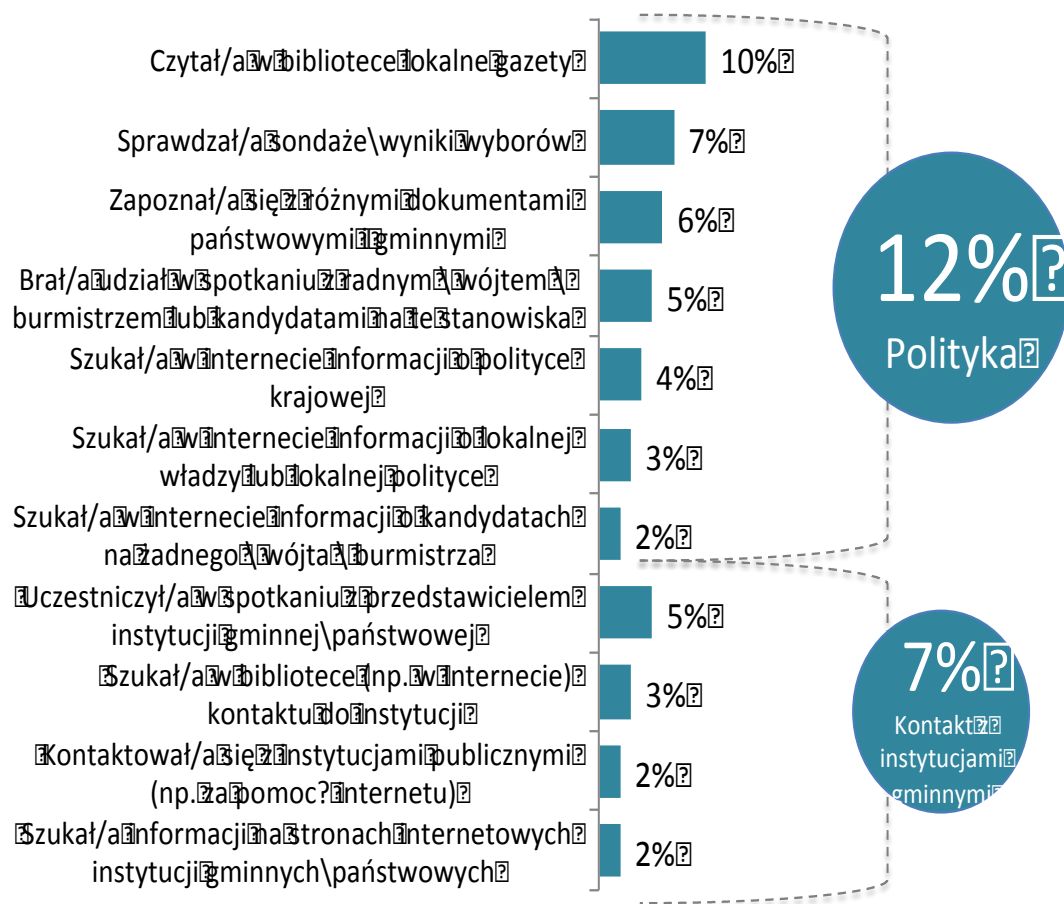
Partycypację obywatelską zdefiniować można najogólniej jako proces, w trakcie którego obywatele uzyskują wpływ, a pośrednio i kontrolę nad decyzjami władz publicznych, gdy te decyzje mają bezpośredni lub pośredni wpływ na ich własne interesy¹⁴. Biblioteki mogą w tym procesie pomagać.

Mieszkańcy dzięki bibliotece obserwują lokalną politykę – czy to czytając lokalne gazety (10%), czy szukając informacji o polityce w internecie (3%). Co ciekawe, tylko nieznacznie więcej mieszkańców szuka informacji o polityce krajowej (4%). Biblioteka ma także pewne – choć niezbyt duże – znaczenie w procesie wyborów: 2% badanych szuka informacji o kandydatach lokalnych, 5% brało udział w spotkaniach wyborczych, a 7% sprawdzało sondaże wyborcze. Czasem badani zapoznają się również z dokumentami publicznymi (6%).

Panie z biblioteki pomagają mi czasem w przygotowaniu materiałów – ułatwiają mi kontakt z różnymi ludźmi, z terenu gminy, ponieważ znają dobrze ludzi i środowisko, a mi jest o tyle łatwiej, że nie jestem stąd, ale z terenu innej gminy.*

*Wypowiedź około 40-letniej redaktorki lokalnej gazety (publikują informacje związane z gminą i życiem mieszkańców)

¹⁴ Por. Długosz Dagmir, Wygnański Jan Jakub (2005), *Obywatele współdecydują, Przewodnik po partycypacji społecznej*, Warszawa: Stowarzyszenie na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych, s. 22.

Wykres 7, Czynności związane z partycypacją obywatelską. Użytkownicy bibliotek PRB

Także [kontakt z gminnymi instytucjami](#) nie jest zbyt intensywny w bibliotekach, choć mieszkańcy uczestniczą w spotkaniach z przedstawicielami instytucji (5%), szukają na stronach instytucji informacji (2%), kontaktu do nich (3%) albo wręcz kontaktują się przez internet (2%).

Okazuje się jednak, że rola bibliotek w rozwoju partycypacji obywatelskiej polega na czymś więcej. W aktywnych i sprawnych bibliotekach pracują osoby, do których można się zwrócić po [wsparcie w lokalnym działaniu](#). Biblioteki udostępniają pomieszczenia na spotkania (UTW, KGW), wspierają (finansowanie) utalentowanych mieszkańców, pomagają w zdobyciu funduszy (np. na nowe stroje dla KGW), pomagają w pisaniu wniosków, udostępniają zasoby (przestrzeń, sprzęt). [Biblioteki wspierają również lokalnych liderów](#), pomagają im uwierzyć w siebie, zacząć działać i robić coś dla społeczności.

Gdyby nie biblioteka, mieszkańcy by nie wzięli udziału w Wielkiej Orkiestrze.*

*Wypowiedź dorosłej użytkownicy

Biblioteki [wspierają lokalne organizacje w instytucjonalizacji i profesjonalizacji swoich działań](#). Taką sytuację opisuje bibliotekarka:

Ścisła współpraca zawiązała się z liderem jednego z lokalnych stowarzyszeń. Wspólnie utworzyliśmy Klub Wolontariusza, pozyskujemy dofinansowania na działania. Ponadto wspólnie organizujemy zajęcia edukacyjne na świetlicach wiejskich, wystawy. W ramach wspólnej inicjatywy, a także w ramach ogólnopolskiego projektu Decydujmy Razem powstała Kawiarenka Obywatelska, która mieści się w bibliotece i zrzesza lokalnych liderów.

K o m e n t a r z e k s p e r t a

E w a S t o k ł u s k a , L a b o r a t o r i u m
P a r t y c y p a c j i O b y w a t e l s k i e j

Potencjał bibliotek

Biblioteki są wciąż mocno kojarzone z funkcją instytucji kultury, rzadko natomiast z miejscem, które może sprzyjać czy wręcz [animować procesy włączania obywateli we współdecydowanie o kształcie ich miejscowości i polityk publicznych](#). Tymczasem w instytucjach tkwi, jak się wydaje, spory potencjał, jeśli chodzi o zachęcanie mieszkańców do angażowania się w sprawy dotyczące rozwoju ich społeczności, w tym w procesy partycypacji w decyzjach publicznych. Biblioteki mogą same inicjować i prowadzić takie procesy, np. uczestnicząc w takiej akcji jak: „Masz Głos, Masz Wybór”, organizowanej przez Fundację im. Stefana Batorego i Stowarzyszenie Szkoła Liderów. Co roku organizacje pozarządowe, media lokalne, nieformalne grupy mieszkańców, ale także lokalne instytucje, takie jak domy kultury czy właśnie biblioteki, włączają się w ramach akcji w realizację zadań promujących współpracę mieszkańców z władzami samorządowymi, poprzez wprowadzenie mechanizmów udostępniania wiedzy o decyzjach rady gminy, monitoring wydatkowania środków z funduszu korkowego, organizację funduszu sołectkiego czy przygotowanie społecznych pomysłów na zagospodarowanie jakiegoś fragmentu przestrzeni publicznej. [Bibliotekarze i bibliotekarki mogą być liderami takich działań i zachęcać mieszkańców do udziału w nich](#).

Biblioteki jako naturalny partner

Wydaje się, że biblioteki mogłyby też z powodzeniem być [naturalnym partnerem władz samorządowych w realizacji procesów o charakterze partycypacyjnym](#). Miejscem, w którym są promowane, ale też [organizowane lokalne konsultacje społeczne](#) – otwarte spotkania konsultacyjne, czy też punkty zbierania opinii dotyczących planu zagospodarowania przestrzeni. Można wtedy wyłożyć w bibliotece plan lub wystawić makietę i skrzynkę na opinie albo zorganizować dyżury planisty. Mieszkańcy mogą być bardziej zainteresowani takimi konsultacjami, gdy mogą wziąć w nich udział „przy okazji” pobytu w bibliotece niż gdy wymaga to wyprawy do urzędu gminy.

„Inkubatory partycypacji”

Innym pomysłem na uczynienie z bibliotek „inkubatorów partycypacji” mogłaby być próba [uwzględniania przez nie elementów partycypacyjnych w planowaniu i realizacji własnych działań](#), chociażby poprzez zapraszanie użytkowników biblioteki do współdecydowania o zakupach materiałów bibliotecznych (np. w formie ankiety na temat tytułów książek i prasy, do których chcieliby mieć dostęp w bibliotece) czy zgłaszania propozycji zajęć, które mogą się odbywać w bibliotece. Takie stosunkowo proste działania pozwoliłyby bibliotekom na lepsze zaadresowanie potrzeb użytkowników, a jednocześnie miałyby duży potencjał edukacyjny – biblioteka pokazywałaby w ten sposób mieszkańcom, że mogą mieć pewien wpływ na instytucje publiczne, z których korzystają.

SFERA ZAWODOWA 16%

Sfera zawodowa

Ostatnia z omawianych korzyści dotyczy życia zawodowego. Biblioteka staje się kolejnym miejscem, które odwiedzają osoby poszukujące pracy. W bibliotece szukają ogłoszeń, piszą CV i listy motywacyjne, korzystając z pomocy bibliotekarek. Biblioteka pomaga poszukiwać, a czasem nawet znajdować swoją ścieżkę rozwoju zawodowego.

Biblioteka na wiele sposobów pozwala realizować się w sferze zawodowej. Dla wolontariuszy i /lub stażystów jest miejscem nabywania pierwszych doświadczeń zawodowych i poszukiwania swojej ścieżki zawodowej. Zdarza się, że w bibliotece odkrywają swoje powołanie.

Kiedyś szukałam w bibliotece pracy przez Internet, list motywacyjny pisałam, CV, ściągnęłam sobie z sieci wzór i wysyłałam potem. Wchodziłam na taki portal pracanadmorzem.pl. Szukałam tak na wakacje, nad morzem pracy.*

*Wypowiedź wolontariuszki z filii bibliotecznej

Natomiast dla niektórych osób prowadzących własną działalność gospodarczą biblioteka staje się często miejscem pracy, załatwiania spraw biurowo-administracyjnych. Choć ma to miejsce bardzo rzadko, to sporadycznie korzysta się z niej do prowadzenia działalności gospodarczej (1%), także do szukania informacji przydatnych do tego (1%) czy do radzenia się bibliotekarek w kwestiach związanych z własną firmą (1%). W bibliotekach bardzo niewiele jest zresztą osób, które prowadzi własną działalność gospodarczą.

2%
Działalność gospodarcza

Mężczyzna lat 50+, właściciel firmy transportowej. Beneficjent biorący udział w warsztatach zdobył umiejętności w posługiwaniu się urządzeniami informatycznymi, co wpłynęło na ergonomię czasu pracy w jego firmie. Potrafił zaplanować i wydrukować w bibliotece trasę przejazdu poszczególnym samochodom ciężarowym.

Do budynku biblioteki kierują też swoje kroki osoby poszukujące pracy. Za pośrednictwem komputera z dostępem do internetu przeglądają ogłoszenia, piszą CV i listy motywacyjne, wysyłają zgłoszenia. W całym tym procesie bibliotekarki wspomagają poszukujących pracy, służąc radą i pomocą. Około 5%

7%
Praca w bibliotece

mieszkańców dzięki bibliotece poszukiwało pracy: przygotowywało swoje CV (3%), znalazło ofertę pracy (1%) lub samą pracę (1%). W bibliotece szukali także kursów zawodowych (3%) albo brali udział w

5%
Szukanie pracy

szkoleniach zawodowych (2%). Oznacza to 80 tys. osób szukających pracy oraz 26 tys. osób, które deklarują, że ją znalazły¹⁵.

.....
Aktywna, otwarta, pracowała przez wiele lat we Włoszech. Od przyjazdu z zagranicy nie mogła znaleźć pracy. Odkąd rozpoczęły się w bibliotece kursy komputerowe, brała w nich udział. Krok po kroku opanowywała zasady korzystania z podstaw obsługi komputera oraz Internetu. W czasie kursu tworzone były także przykładowe CV, listy motywacyjne, które następnie były rozsyłane do potencjalnych pracodawców za pomocą poczty elektronicznej. Systematycznie sprawdzano także oferty na stronie Urzędu Pracy. Od 5 miesięcy kursantka pracuje w swoim zawodzie jako technik handlowiec.

Biblioteka jest także miejscem, w którym można popracować: szukać informacji potrzebnych do pracy (5%) lub korzystać z porady bibliotekarki (3%) albo po prostu pracować w spokojnym miejscu (2%) albo przy komputerze (1%). W bibliotece można także spotkać się z kimś w celach zawodowych (1%).



.....
Trzydziestoletnia kobieta, która straciła pracę, założyła swoją działalność gospodarczą, polegającą na sprzedaży internetowej i korzystająca codziennie z internetu w bibliotece, bo w miejscowości, której mieszka, nie ma zasięgu do internetu. W bibliotece ma możliwość również drukowania. Podjęła nowe wyzwanie, zdobywa coraz więcej klientów. Ma pieniądze i satysfakcję.

Osoby zajmujące się rolnictwem/uprawiające rolę w bibliotece doksztalcają się, rozwijają się zawodowo, osiągają coraz lepsze kwalifikacje, choć również czynności związane z rolnictwem są popularne: szukają informacji głównie o uprawach (4%), hodowli zwierząt (3%) a także o maszynach rolniczych (2%, a 1% deklaruje, że je kupuje przez internet w bibliotece) oraz o dotacjach dla rolników (2%).

¹⁵ Więcej na ten temat w raporcie Huberta Borowskiego „Co robimy na komputerach w bibliotece i co z tego mamy?”.

Wykres 8, Czynności związane z życiem zawodowym. Użytkownicy bibliotek PRB



K o r z y ś c i w p i g u ł c e

Nowa biblioteka staje się dla użytkowników naturalnym miejscem społecznym, wspierającym, bezpiecznym i przyjaznym. Jest zawsze i dla wszystkich otwarta.

Biblioteka jest miejscem, w którym każdy może skorzystać z nowoczesnych technologii.

W bibliotece można znaleźć różnorodne narzędzia rozwoju osobistego i dostępu do wiedzy i informacji. Biblioteka to skrzynka z narzędziami i instruktorem.

W bibliotece można się nauczyć nowych rzeczy, które są przydatne w nowoczesnym świecie.

Biblioteka pełni ważną funkcję wychowawczą, wyrównując tym samym szanse życiowe (socjalizacja w różnych sytuacjach, nauka bycia w grupie). W mniejszym stopniu niż np. szkoła reprodukuje nierówności społeczne dzieci.

Dzięki bibliotekom ludzie mają po co i dokąd wyjść z domu. Czas wolny staje się ciekawiej wypełniony. Biblioteka daje różnorodne możliwości spędzania wolnego czasu prowadzącego do samorealizacji w różnorodnych sferach życiowych.

Biblioteka sprawia, że ludzie są bardziej dumni i bardziej związani ze swoją miejscowością oraz lokalną społecznością. Biblioteka podnosi wartość przynależności.

W bibliotece spotykają się starzy i nowi znajomi. Tworzy się mikrokosmos ludzi różnych pokoleń, zainteresowań i kompetencji. Biblioteka buduje sieci społeczne.

Biblioteka jest wspólnym zasobem, zapewniającym wsparcie w działaniach, które budują i wzmacniają społeczność lokalną w realizowaniu prospołecznych celów. Biblioteka jest subsydiarna.

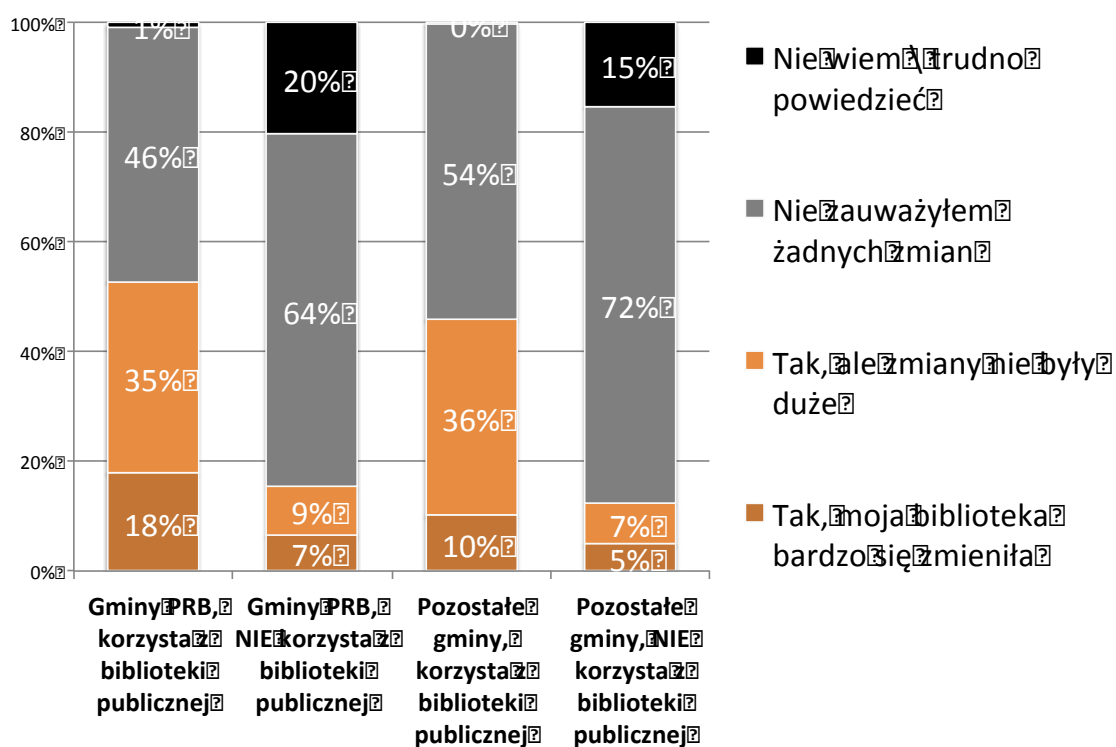
ZMIANY W BIBLIOTEKACH

Korzyści, jakie ludzie mogą odnosić dzięki bibliotekom, pojawiły się lub zwiększyły swoją intensywność dzięki zmianom, jakie zaszły się w bibliotekach w ciągu ostatnich kilku lat. Te zmiany można rozpatrywać w czterech głównych wymiarach:

- » Zmiany w ofercie biblioteki
- » Zmiany w przestrzeni
- » Zmiany w pracownikach biblioteki
- » Zmiany w sposobie funkcjonowania biblioteki i organizacji pracy

Ponad połowa użytkowników bibliotek PRB uznała, że biblioteka się zmieniła, przy czym 18% uważa, że ta biblioteka zmieniła się bardzo, a 35% że zmiany nie były duże.

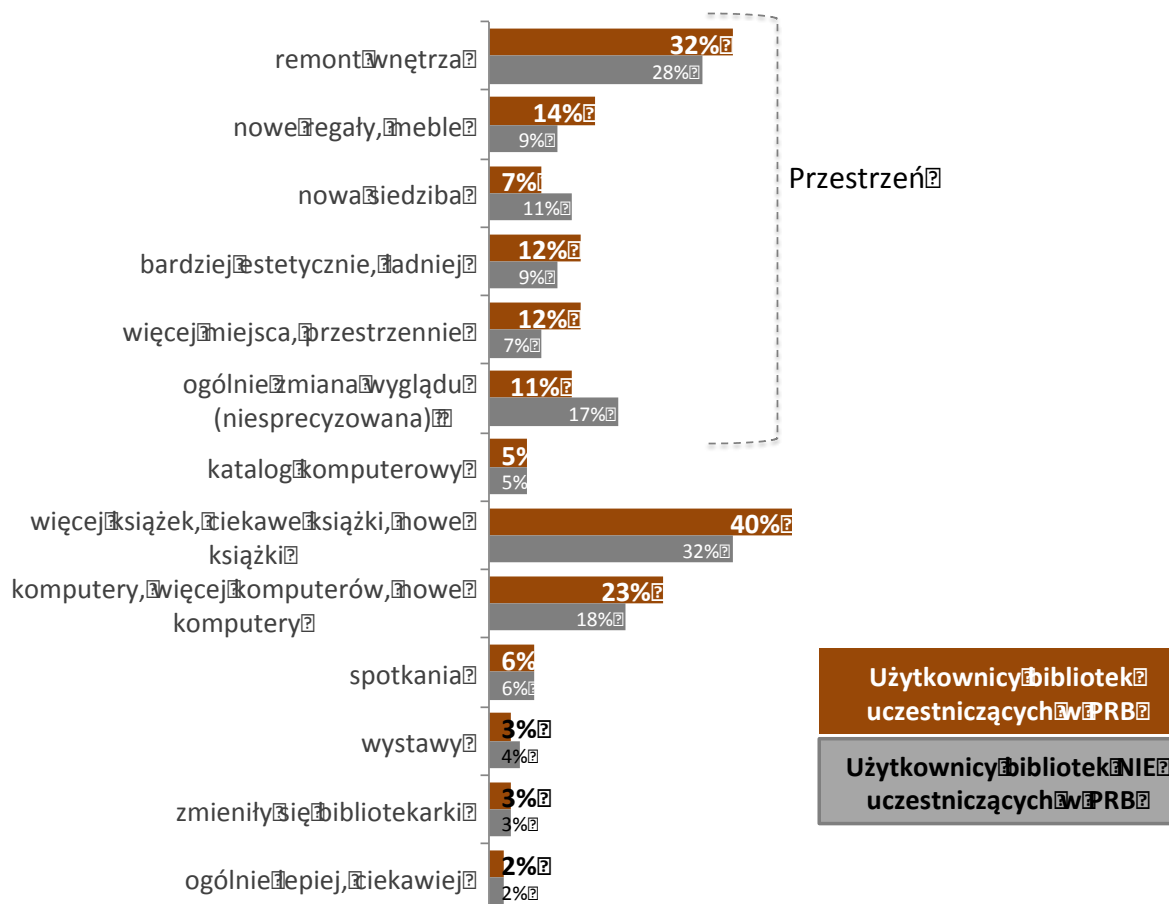
Wykres 9, Czy zauważył Pan(i) jakieś zmiany w Pana(i) bibliotece w ciągu ostatnich 12 miesięcy?



Na czym polegały zdaniem badanych te zmiany? Przede wszystkim użytkownicy mówią o zmianie przestrzeni biblioteki: o remoncie wnętrza (32%), nowych meblach (14%), większej przestrzeni (12%)

czy po prostu o tym, że w bibliotece jest ładniej (12%). Niemal wszystkie te odpowiedzi częściej padają w bibliotekach należących do PRB. Badani widzą więcej książek (40%), ale też nowe komputery.

Wykres 10, Na czym polegały zmiany zaobserwowane w bibliotece?



Zmiany, które zauważają użytkownicy zapewne nie zadziałyby się lub ich skala byłaby znacznie mniejsza, gdyby nie szereg programów oraz projektów/kampanii, których celem była poprawa sytuacji bibliotek. Wśród najważniejszych wymienić należy:

» **Program Rozwoju Bibliotek** realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, który od 2009 stara się wzmocnić potencjał bibliotek publicznych w małych miejscowościach. Dzięki programowi nowoczesne i aktywne biblioteki ułatwiają mieszkańcom pełne uczestnictwo w życiu społecznym i gospodarczym, będąc miejscami dostępu do wiedzy, informacji i edukacji oraz oferując przestrzeń do spotkań i wydarzeń angażujących lokalną społeczność. Działania w ramach programu obejmują wyposażenie bibliotek w sprzęt informatyczny, cykl praktycznych szkoleń dla bibliotekarzy, wzmacnianie środowiska bibliotecznego i promocję bibliotek. Więcej na : http://www.biblioteki.org/pl/o_programie/o_programie.

»» **Biblioteka Plus** – wieloletni program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który został przygotowany i wdrażany przez Instytut Książki. Strategicznym celem programu jest przekształcenie bibliotek gminnych w nowoczesne centra dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodki życia społecznego, a także wprowadzenie systemu certyfikującego dla bibliotek. W ramach programu tworzony jest system katalogowy MAK+, odbywają się szkolenia bibliotekarzy w zakresie nowych kompetencji, a także uruchomiony został program finansowego wsparcia modernizacji i rozbudowy bibliotek gminnych. Więcej na <http://www.bibliotekaplus.pl/>.

»» **Akademia Orange dla Bibliotek**, której celem jest wspieranie rozwoju społeczeństwa informacyjnego poprzez zwiększenie dostępu do nowych technologii komunikacyjnych i promocję ich wykorzystania. Dotacje pozwalają na pokrycie kosztu rocznego dostępu do internetu (na mocy porozumienia podpisanego w sierpniu 2009 roku pomiędzy Grupą TP a Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz FRIS), a także na organizowanie dodatkowych działań. Więcej na <http://www.biblioteki.fundacja.orange.pl/>.

O ferta

Bibliotekarze powoli odchodzą od myślenia o bibliotece tylko i wyłącznie przez pryzmat czytelnictwa (choć nadal jest ono dla nich kluczowe), powodując to, iż prowadzona przez nich instytucja daje użytkownikom korzyści nie tylko związane z czytaniem książek.

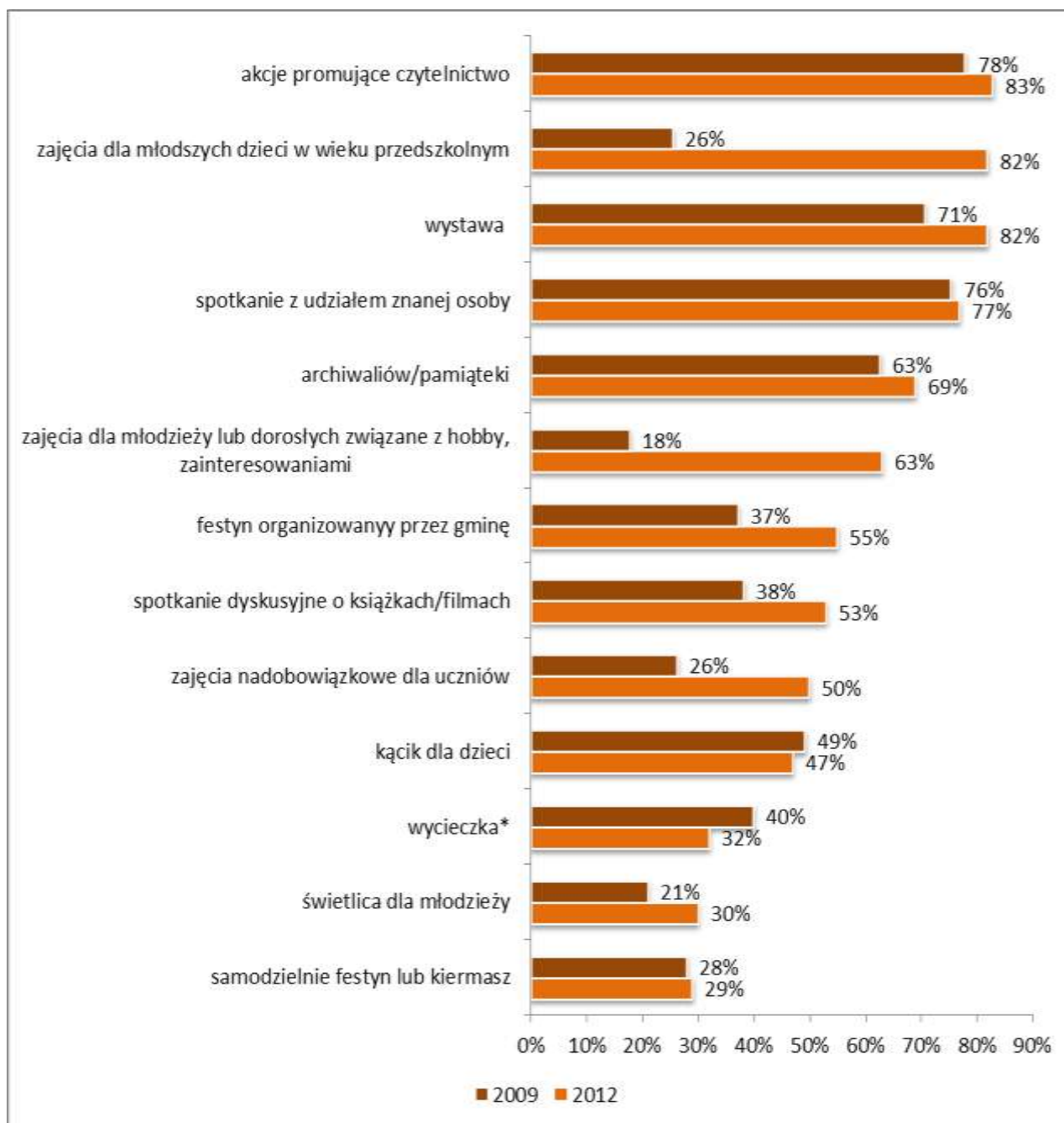
Wzbogacają więc ofertę biblioteki o działania związane z nowoczesnymi technologiami i animacją społeczną. Wierzą, że dzięki swojej aktywności będą pozyskiwać nowych czytelników i zachęcać ich do czytania książek. Dzięki tej dodatkowej ofercie biblioteka staje się atrakcyjna szczególnie dla grup osób, które nie są „oczywistymi” odbiorcami bibliotek, do których za pomocą standardowej oferty jest trudniej dotrzeć.

Widać wyraźnie, że zidentyfikowane korzyści płynące z bibliotek są powiązane z rozbudowującą się ofertą bibliotek. Dane pokazują, że wyraźnie wzrosła aktywność bibliotek biorących udział w PRB. Podejmują one coraz więcej zróżnicowanych działań, które nie dotyczą jedynie czytelnictwa. Z bogatej listy różnych działań, które podejmować mogą biblioteki, zaledwie 10% badanych bibliotek wskazało 5 i mniej, a ponad połowa bibliotek zorganizowała w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy więcej niż 10 różnych wydarzeń.

Nasza biblioteka jest modna. Przychodzić do biblioteki, wypożyczać z biblioteki to jest teraz na topie, coś co należy robić.*

*Wypowiedź bibliotekarki pracującej od ponad 30 lat

Wykres 11, Odsetek bibliotek organizujących różnego rodzaju imprezy i wydarzenia w roku 2009 i 2012



* - W roku 2009 nie pytano osobno o wycieczki dla dzieci i dorosłych. Dla roku 2012 połączone zostały odpowiedzi dotyczące organizacji wycieczek dla dzieci oraz wycieczek dla dorosłych,

** - W 2009 roku nie pytano osobno o kursy i zajęcia związane z hobby. Dla roku 2012 połączone zostały odpowiedzi dotyczące organizacji zajęć poświęconych hobby oraz kursów doszkalających.

W porównaniu do roku 2009 widać wzrost aktywności bibliotek w niemal wszystkich obszarach. Szczególnie widoczne zmiany zaszły w kwestii organizacji zajęć związanych z hobby lub zainteresowaniami oraz kursów doształcających dla dorosłych. Znaczący wzrost oferty dla dorosłych użytkowników można tłumaczyć na dwa sposoby. Z jednej strony może to świadczyć o tym, że bibliotekarze dostrzegli, że grupą, która do tej pory najrzadziej odwiedzała biblioteki, są dorośli – i stąd inicjatywa przygotowania zajęć skierowanych właśnie do nich. Z drugiej zaś strony istnieje możliwość, że respondenci do grupy kursów doształcających dla dorosłych kwalifikowali również zajęcia dla seniorów. Spośród badanych bibliotek w roku 2009 tego typu zajęcia organizowało 18% bibliotek. W roku 2012 zajęcia tego typu są już w ofercie 63% bibliotek. Podobnie duże zmiany można zauważyć w przypadku zajęć dla dzieci w wieku przedszkolnym. W roku 2009 zaledwie 26% bibliotek prowadziło tego typu zajęcia. W 2012 odsetek bibliotek oferujących zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym wzrósł do 82%. Wyraźny wzrost oferty dla małych dzieci biblioteki zawdzięczają programom realizowanym przez Fundację Komeńskiego¹⁶. Mniejsze różnice są widoczne w przypadku zajęć nadobowiązkowych dla uczniów. Wcześniej oferowała je około jedna czwarta badanych bibliotek, a obecnie prowadzone są w połowie bibliotek. Można także obserwować znaczne zmiany odsetka bibliotek organizujących dyskusje o filmach lub książkach oraz biorących udział w festynach organizowanych przez gminę.

Dyrektorzy bibliotek przygotowując nową ofertę swoich placówek zwrócili większą uwagę również na seniorów i ich potrzeby. Dobrym przykładem jest działalność jednej z bibliotek, która zainicjowała spotkania klubu seniora, w którym raz w miesiącu spotyka się ok. 40 osób, żeby porozmawiać, ale i spędzić kulturalnie czas – organizują sobie zabawy w kalambury, opowiadają kawały. W najbliższym czasie pani dyrektor planuje zrealizować dla nich cykl 4,5-miesięcznych warsztatów spod znaku idei „łączymy pokolenia”. Grupa ok. 40 seniorów i dzieci w wieku 12-15 lat ma wspólnie brać udział w warsztatach plastycznych, muzycznych, relaksacyjnych. Pani dyrektor ma nadzieje, że obecność młodych ludzi ośmieli, pomoże starszym przełamać opory, zaangażować się w projekt. Jak mówi pani dyrektor, grupę dzieci „weźmie się z kółka plastycznego”.

Taki kącik dla dzieci zrobiłam i zauważyłam, że on zaowocował, bo był taki problem, że dzieci nie chciały tu wejść w ogóle, zobaczyły autko, to teraz jest na odwrót. Matka chce wyjść, a on nie chce iść, bez zabawki nie pójdzie.*

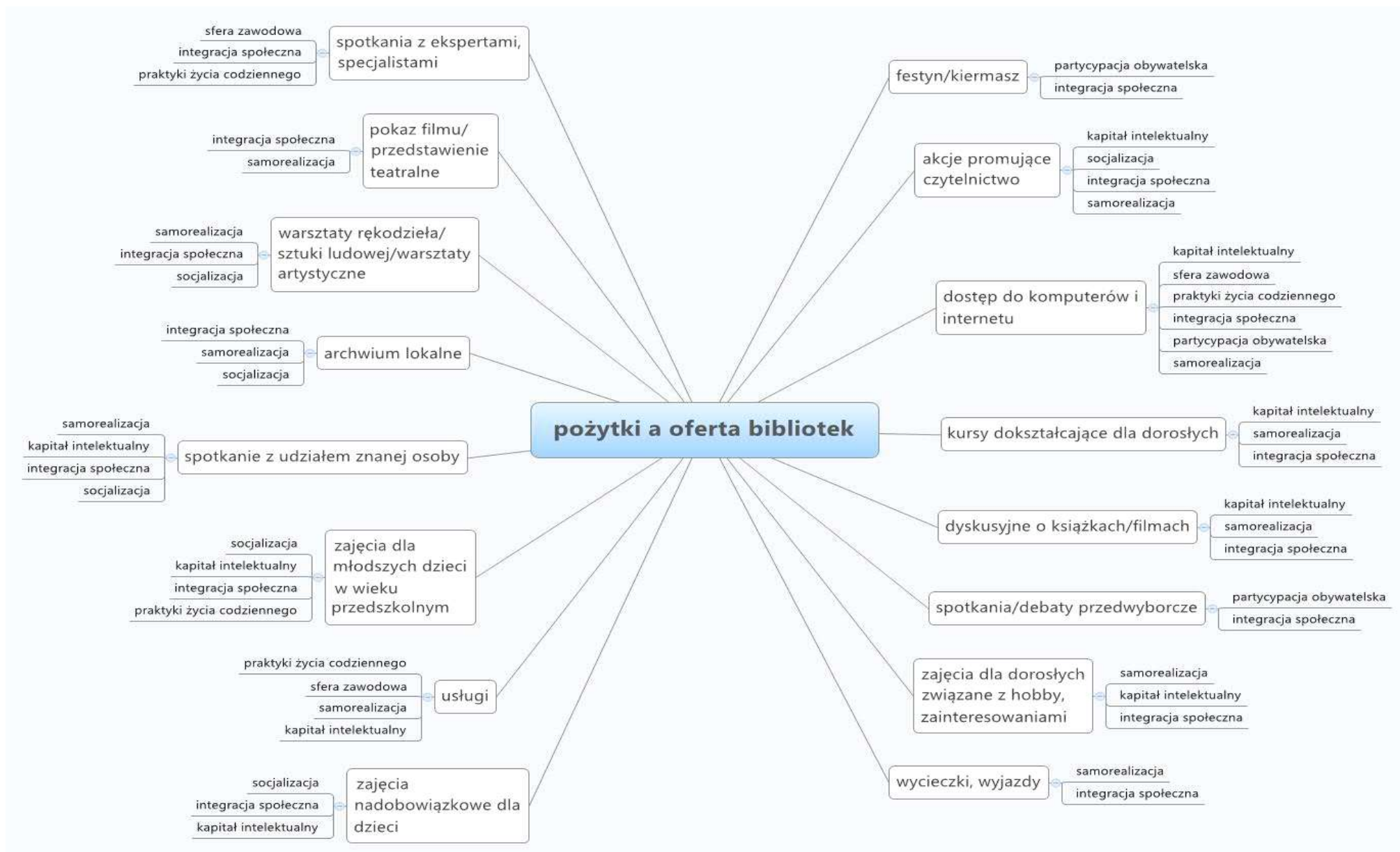
*Wypowiedź pracownicy biblioteki

Od dwóch lat, zazwyczaj podczas ferii zimowych w bibliotece odbywa się tak zwana nocka w bibliotece, tj. nocne oglądanie filmów przez dzieci i młodzież. Od wieczora do późnej nocy w sali wiejskiej dzieci oglądają kilka filmów, a potem wspólnie śpią. Przy tym wydarzeniu pomaga Rada Sołecka, jej reprezentanci przychodzą jako opiekunowie. Impreza zaczyna się zazwyczaj o 20.00. W sali zbierają się dzieci, są zabawy integracyjne, wspólna kolacja. A potem rozkładane są kocyki i rozpoczyna się wspólne oglądanie horrorów.

¹⁶ Między innymi projekt "Biblioteczne zajęcia dla dzieci i rodziców" realizowany w ramach PRB.

Poniższy rysunek pokazuje powiązania między ofertą bibliotek i podejmowanymi przez nie działaniami a korzyściami. Widać, że działania realizowane przez biblioteki niosą ze sobą kilka korzyści jednocześnie. Zorganizowanie pokazu filmu to coś więcej niż tylko zagospodarowanie czasu wolnego. To także szansa na spotkanie ze znajomymi, poznanie nowych ludzi, rozwinięcie zainteresowań albo zdobycie nowych. A prowadzenie zajęć dla małych przekłada się nie tylko na ich lepszą socjalizację i wzrost kapitału intelektualnego, ale pomaga matkom załatwiać codzienne sprawy – biblioteki stają się miejscami, w których można zostawić dziecko pod dobrą opieką i zyskać trochę czasu dla siebie.

Rysunek 1, Mapa działań podejmowanych przez biblioteki i płynących z nich korzyści



Biblioteka wywalczyła siłownię na świeżym powietrzu dla młodzieży. Młodzi sami przyszli do dyrektora, nikt nie chciał im pomóc, dyrektor wymyślił, jak powiązać bibliotekę ze sportem i to w dodatku w sąsiedniej miejscowości... Dość mówi już sam tytuł: „Sprawni nie tylko intelektualnie”. Udało się znaleźć argumenty i siłownia powstała. Jak mówi dyrektor: „To fajnie, że przyszli z tym do mnie. Że to ich pomysł i że tak bardzo zabiegali, żeby to mieć. Fajnie, że wiedzieli, że mogą się w bibliotece pokazać, podzielić pomysłami i wspólnie poszukać rozwiązania. Że nikt ich nie wyrzuci, gdy pytają, czy biblioteka nie pomogłaby w urządzaniu siłowni”. Biblioteka włączyła się więc w projekt siłowni, ale – zgodnie ze stylem działania dyrektora – to młodzi zajmowali się wszelkimi ustaleniami – ze szkołą, z władzami gminy i miejscowości. Problemem było tylko, jak przekonać grantodawców, że siłownia na świeżym powietrzu to coś dla biblioteki. Projekt nazywa się więc „Sprawni nie tylko intelektualnie” i tak naokoło, ale skutecznie, tłumaczy związki biblioteki z siłownią. Dzięki projektowi młodzi zaczęli nie tylko chodzić na siłownię, teraz zaczynają pojawiać się także w bibliotece.

P rzeźrzeń

Biblioteki zmieniają się także wizualnie. Remontują wnętrza, malują na kolorowo ściany. Pojawiają się nowe elementy wyposażenia, takie jak: pufy, poduchy, mebelki dla dzieci, sprzęt elektroniczny, rzutniki. Dzięki temu zaczynają zrywać ze stereotypem miejsca ponurego, cichego, pełnego dyscypliny i powagi. Atmosfera biblioteki staje się przyjazna i rodzinna, nie bez powodu jest często określana jako drugi dom, bezpieczna przystań, do której zawsze można zawinąć.

Jedna z bibliotek została przez badaczy opisana takimi słowami: *Nie chodzi się tu na palcach. Gra (choć niezbyt głośno) muzyka, z mediateki słychać głosy grających na komputerach chłopców, a drzwi otwierają się często i rozdzwianają się przy tym dźwiękami zawieszonych nad nimi wietrznych dzwoneczków. Wnętrze jest miłe, jasne, na podłogach wykładziny, ściany pomarańczowe – wszędzie z*

Do biblioteki przychodzę się zrelaksować po pracy, lubię tam sobie przyjść posiedzieć, herbaty się napić. To jest dla mnie takie przyjemne miejsce, jak dom, jest bardzo ciepła ta kolorystyka, przyciąga.*

*Wypowiedź
mieszkańca i
stałego bywalcy

wyjątkiem kącika dla dzieci, gdzie stoją kolorowe pufy, na niskim żółtym stoliku leżą kartki, rysunki, kredki, półki mają tu dziecięce rozmiary, a na ścianach położono żółtą tapetę w misie, która jasno sygnalizuje co to za miejsce. Półki własnoręcznie wykonał dyrektor, on też kładł tapetę.

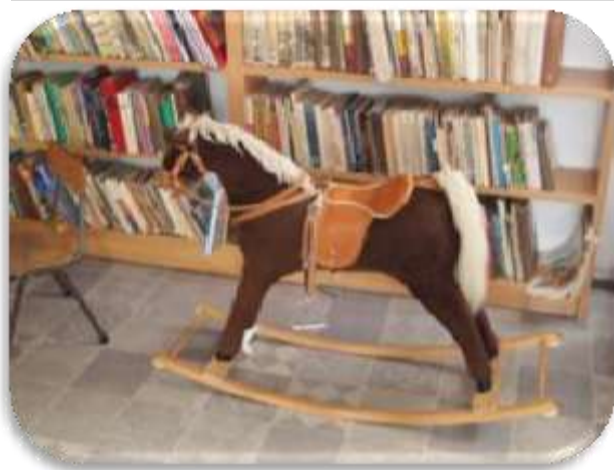
Pozytywne oceny warunków lokalowych biblioteki utrzymują się na poziomie 82%. Ocena estetyki i aranżacji wnętrza bibliotek PRB wydaje się być na tym samym poziomie w roku 2012 i w 2008 roku. Jeżeli jednak porównamy wyniki dla bibliotek nie należących do PRB, to widać spadek oceny tego elementu aż o 9%. Z estetyki i aranżacji wnętrza w 2008 zadowolonych było

84% użytkowników bibliotek będących w PRB i tyle samo użytkowników bibliotek nieobjętych Programem. W obecnym pomiarze odsetek zadowolonych użytkowników w bibliotekach PRB utrzymał się na podobnym poziomie (81%), a w pozostałych bibliotekach spadła do 74%. Pamiętając, że biblioteki, które biorą udział w programie i pozostałe, w większości aspektów są bardzo podobne, można uznać, że biblioteki PRB obroniły się przed spadkiem zadowolenia z estetyki wnętrza, co nie udało się bibliotekom bez wsparcia PRB.

Zadowolenie z atmosfery panującej w bibliotece widać w danych uzyskanych w badaniu ilościowym – 93% badanych oceniło ją jako pozytywną. Dobrą ocenę atmosfery panującej w bibliotekach widać też w skojarzeniach, jakie ludzie mają z biblioteką. W trakcie wywiadów grupowych padały takie określenia jak: drugi dom, dobra zabawa, spokój, przyjemna atmosfera, chęć powrotu. Widać wyraźnie, że biblioteka stała się miejscem przyjaznym, ciepłym. Miejscem, które chętnie się odwiedza i do którego chętnie się wraca.



Skojarzenia z biblioteką wymieniane przez użytkowników w trakcie wywiadów grupowych. Kategoria: „Atmosfera |



Ludzie

Zmiana w bibliotekach nie byłaby możliwa, gdyby zmiany nie zaszły też u osób pracujących w bibliotekach. To od nich bowiem zależy, jaka będzie biblioteka. Bibliotekarze są coraz bardziej otwarci, samodzielni i kreatywni. Podejmują chętniej nowe wyzwania. Oswajają się z myślą, że żeby mieć czytelników, muszą o nich zaważczyć i że książka nie może być jedyną atrakcją.

Pracownicy biblioteki są jednym z mocniejszych zasobów. W badaniu ilościowym wysoko oceniono uprzejme zachowanie bibliotekarza (96% pozytywnych odpowiedzi) i kompetentną obsługę (96%) oraz zaangażowanie bibliotekarzy w pracę (92%). Pracowników biblioteki można potraktować jako agentów zmiany bibliotek. O ich roli w procesie można myśleć uwzględniając kilka wymiarów: motywacje do pracy i działania; kompetencje (związane z dostarczaniem konkretnych usług, z pracą w zespole/kierowaniem nim, ze współpracą z partnerami/rzecznictwem, planowanie i myślenie projektowe/strategiczne); otwartość na mieszkańców i ich potrzeby oraz doskonalenie zawodowe i rozwój.

Choć celem badania nie było zbadanie zmiany, jaka dokonała się w podejściu bibliotekarzy do pracy i roli, jaką pełnić ma biblioteka, to jednak w rozmowach z użytkownikami spontanicznie pojawiały się stwierdzenia pokazujące, że ludzie dostrzegli pewną rewolucję w organizacji pracy w bibliotece i w podejściu pracowników do roli, jaką pełnić ma biblioteka w społecznościach lokalnych.

Okazuje się, że pracownicy bibliotek pomimo tego, że nadal najważniejsza jest dla nich książka, a głównym celem, jaki przed sobą stawiają, pozostaje zwiększenie poziomu czytelnictwa, to nie obawiają się wprowadzania nowych elementów do oferty biblioteki, nie są już niechętnie nastawieni do działań, które nie zawsze są bezpośrednio związane z książką. Wydaje się, że bibliotekarze zaczęli traktować inne działania (np. kursy komputerowe, kąciaki dla dzieci itd.) jako dobry sposób na przyciągnięcie ludzi do biblioteki i zachęcenie ich, żeby stali się także czytelnikami. Bibliotekarki potrafią zachęcić do czytania osoby, które przyszły do biblioteki w zupełnie innym celu. Widać więc zmiany w motywacjach do działania, chęci podejmowania nowych działań i aktywności.

Panie też rozumiały, że one muszą być aktywne, żeby po części też uzasadnić swoje istnienie. One też rozumiały, że w dzisiejszym świecie nie ma rzeczy pewnych, że biblioteka była i jest i że ona sobie zawsze będzie w tym kształcie.*

*Wypowiedź wójta

Panie z bibliotek to zawsze takie zaszczone były. Zawsze i mało zarabiały i tak ostatnie na liście, żeby coś kupić, zrobić, wyremontować (...) A teraz panie uwierzyły w siebie! To był też taki niebywale cenny atut.*

*Wypowiedź czytelniczki, która lubi czytać. Ma kilka tysięcy książek w domu, a i tak często odwiedza bibliotekę

Zmiany, jakie zaszły w sposobie zarządzania zespołami i w zasadach dotyczących współpracy, dobrze prezentuje opis jednej z bibliotek przygotowany przez badaczy:

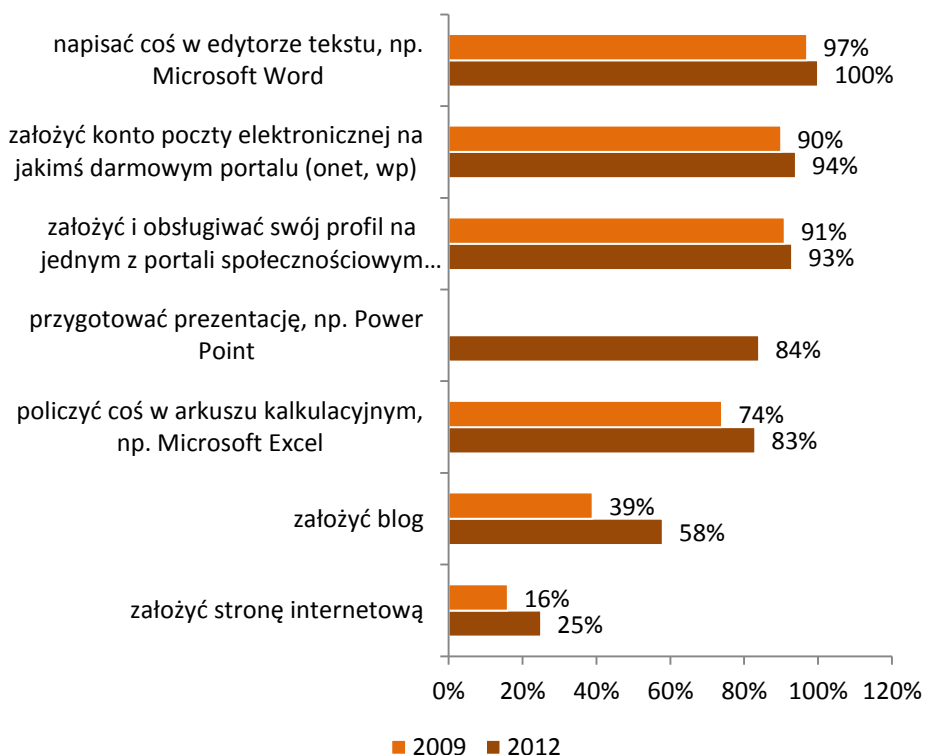
Jak podkreśla, zespół jest dla niej bardzo ważny i rzeczywiście widać, że pracownicy są zintegrowani, potrafią razem działać. Z relacji wynika, że jest to główna zasługa programu – dyrektorka wielokrotnie wspominała, że największą korzyścią z przystąpienia do

PRB była możliwość wspólnych wyjazdów na Kongres Biblioteczny do Warszawy (na który pojechał cały zespół) oraz w szkoleniach. Dzięki czemu po wielu latach współpracy udało się stworzyć naprawdę zgrany zespół pracowników, którzy wierzą w funkcję animacyjną biblioteki, która nie jest już tylko fanaberią dyrektorki, ale standardowym elementem działania. Nie trzeba ich już więc namawiać do podejmowania nadprogramowych działań, a nawet same zaczęły wychodzić z własnymi inicjatywami. W zespole poza osobami obsługującymi poszczególne czytelnie i wypożyczalnie (4 osoby) jest jeszcze informatyk zatrudniony na etat, który poza bieżącą obsługą informatyczną biblioteki prowadzi kursy komputerowe dla seniorów.

Badania pokazują również zmiany w kompetencjach komputerowych pracowników bibliotek.

Wyraźnej zmianie uległ odsetek bibliotek, których pracownicy potrafiliby pomóc użytkownikom założyć stronę internetową lub blog. Jak pokazują dane, kompetencje komputerowe i internetowe personelu bibliotek stale rosną. Udzielenie użytkownikom pomocy w zakresie podstawowych zadań offline'owych, takich jak napisanie tekstu, czy online'owych, jak założenie profilu na portalu społecznościowym, nigdy nie stanowiło dla większości bibliotek problemu. Obecnie zadania bardziej skomplikowane, wymagające większych umiejętności informatycznych, również coraz rzadziej są problemem – wśród pracowników bibliotek zaobserwowano bardzo duży wzrost kompetencji w zakresie obsługi arkuszy kalkulacyjnych oraz stron internetowych i blogów. Wyraźnej zmianie uległ odsetek bibliotek, których pracownicy potrafiliby pomóc użytkownikom założyć stronę internetową lub blog.

Wykres 12, Odsetki bibliotek, których pracownicy potrafiliby pomóc użytkownikom...



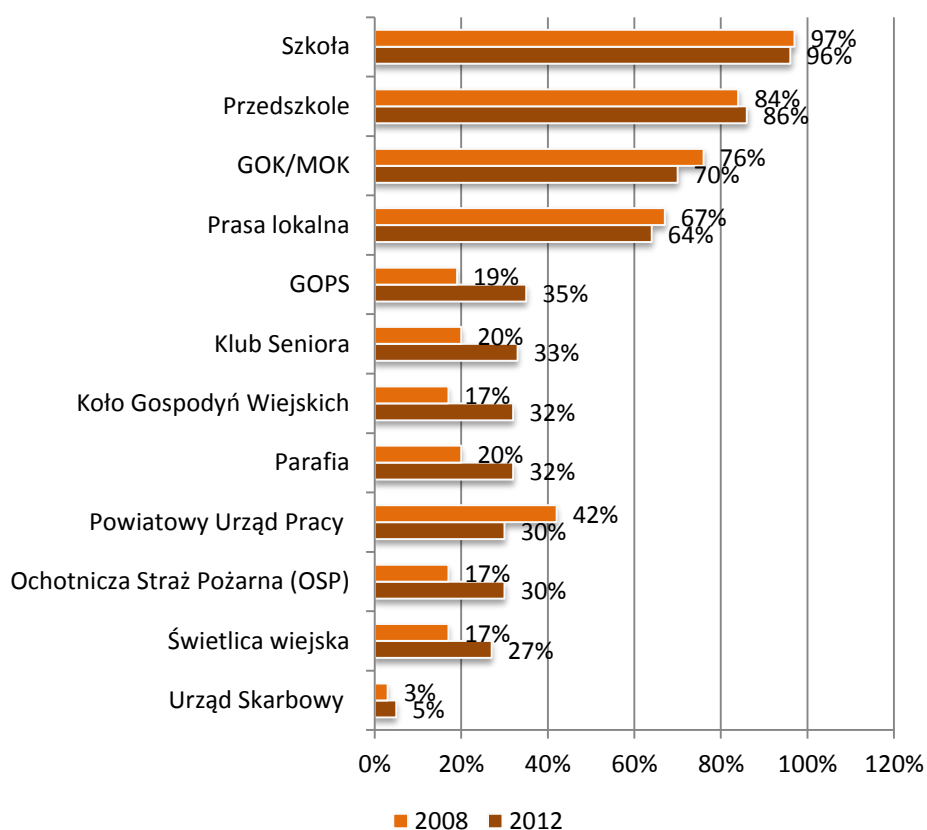
Działanie

Widoczne są również duże zmiany w organizacji pracy i sposobie funkcjonowania małych bibliotek. Widać wyraźny [wzrost wysokości budżetów](#) bibliotek, choć biblioteki nadal nie jednak nie pozyskują aktywnie funduszy, nie podejmują na masową skalę prób pisania wniosków, projektów i pozyskania środków z innych źródeł. Biblioteki [pozyskują coraz chętniej nowych partnerów](#). W ciągu ostatnich lat coraz chętniej współpracują z klubami seniora, kołami gospodyń wiejskich oraz ochotniczymi strażami pożarnymi. Warto odnotowania jest też wzrost liczby/ odsetka bibliotek współpracujących z prasą lokalną. Ponad połowa bibliotek korzysta również z [pomocy wolontariuszy](#). To dużo, ale może być jeszcze więcej.

W porównaniu do 2009 roku budżety większości bibliotek uległy zwiększeniu. Średnia obciążona wysokość budżetu w 2012 roku wyniosła nieco ponad 26 200 PLN. [Niemał wszystkie biblioteki, które udzieliły odpowiedzi na pytanie o źródła finansowania, otrzymały dotację na zakup nowości książkowych z MKiDN oraz od organizatora. Zdecydowana większość bibliotek otrzymała także wsparcie z Fundacji Orange. Biblioteki nadal nie pozyskują aktywnie funduszy, nie podejmują na masową skalę prób pisania wniosków, projektów i pozyskania środków z innych źródeł.](#) Nie można mówić o dywersyfikowaniu źródeł dochodu i pojawieniu się nowych istotnych źródeł pieniędzy. Ośmielenie bibliotek i zachęcenie ich do aktywniejszego poszukiwania pieniędzy nadal pozostaje wyzwaniem¹⁷.

Wśród instytucji, z którymi współpracuje biblioteka, respondenci najczęściej wskazywali szkoły. Współpracują z nimi niemal wszystkie biblioteki – 96%. Nieco rzadziej biblioteki współpracowały z przedszkolami – 86%. Znaczna część bibliotek współpracowała także z Gminnymi lub Miejskimi Ośrodkami Kultury oraz prasą lokalną – odpowiednio 70% i 64% wszystkich bibliotek. Z pozostałymi instytucjami i organizacjami współpracowało wyraźnie mniej bibliotek – z reguły około 30%-35%. Najmniej bibliotek podjęło współpracę z Urzędem Skarbowym – jedynie 5% badanych bibliotek.

¹⁷ Więcej na ten temat w raporcie Tomasz Zajęca „Biblioteki po PRB oczami dyrektorów”.

Wykres 13, Partnerzy bibliotek

Wyraźnie zwiększył się odsetek bibliotek współpracujących z GOPS, Kołem Gospodyń Wiejskich, Ochotniczą Strażą Pożarną, Klubem Seniora oraz parafiami. Z lokalnymi organizacjami pozarządowymi współpracuje ponad połowa bibliotek. Najczęściej partnerami bibliotek były organizacje wspierające rozwój lokalny. Rzadziej wskazywane były organizacje kulturalne, organizacje seniorskie czy wspierające osoby niepełnosprawne.

Z pomocy wolontariuszy korzysta połowa badanych bibliotek. Można więc powiedzieć, że odsetek wolontariuszy angażujących się w prace w bibliotece jest wysoki. Dzięki współpracy z wolontariuszami biblioteka otrzymuje wsparcie dla swoich pracowników, wolontariusze odciążają bibliotekarki, ale przede wszystkim wnoszą do placówki nowe pomysły, energię, świeżość. Z pomocy wolontariuszy rzadziej korzystają biblioteki z gmin wiejskich niż z gmin miejskich i miejsko-wiejskich, choć wydaje się, że większe zapotrzebowanie na wolontariuszy pojawia się w bibliotekach mniejszych, wiejskich, jednak tam praktyki angażowania wolontariuszy nie są tak rozpowszechnione, a czasami nawet brakuje świadomości, że takie rozwiązania można w ogóle rozważyć.

P

OSŁOWIE – PO CO KOMU BIBLIOTEKI?

Zacznijmy od oczywistego - są ważne, bo ważne jest samo czytanie a zatem dostęp do książek. Nie wszystko można przecież przeczytać w sieci i nie wszyscy w nią „wpadli”. Istnieje też nieznikający walor materialności samej książki – jej ciężaru, zapachu, fizyczności, namacalności, policzalności etc.

Nie wszyscy mogą sobie też pozwolić na posiadanie wszystkich tych książek, które chcieliby przeczytać lub czasami muszą przeczytać. Jednak nawet jeśli tak było, to i tak książka z biblioteki ma inny walor polegający właśnie na tym, że jest ona w dosłownym sensie wspólna i każda niesie w sobie ślady (czasem irytujące) pozostawiania w rękach innych. W świecie, który nas otacza to dla wielu osób jeden z nielicznych namacalnych „dowód na istnienie” rzeczy wspólnych. Za tym idzie nie mniej ważne i nie mniej rzadkie niestety doświadczenie i przyuczanie się do uzgodnionego sposobu „obracania” rzeczami wspólnymi - reguł robienia tego, szacunku dla tego, co wspólne. Ów przepływ: To że JA czekam na książkę od Ciebie, a TY czekasz na książkę ode mnie - tworzy podstawową formę „społecznej koniugacji”. A nie mamy do jej ćwiczenia zbyt wielu okazji.

Biblioteka jest także miejscem szczególnym – więcej niż magazynem książek. Pod koniec lat 80-tych w socjologii miejskiej pojawiło się pojęcie „trzeciego miejsca” – terytorium, które nie jest ani domem ani miejscem pracy (bardzo wiele analogii można odnaleźć w koncepcji trzeciego sektora). Istnienie takiej przestrzeni jest (i słusznie) uważane za jeden z najważniejszych warunków (wręcz koniecznych) do tworzenia się społecznej wspólnoty. Takie funkcje może pełnić wiele miejsc (parki, kawiarnie, boiska, sklepy osiedlowe, parafie a nawet - choć jest to raczej dowód na ich deficyt - przystanek lub stacja benzynowa). Szczególnym pod tym względem miejscem jest właśnie biblioteka, która zwłaszcza w mniejszych miejscowościach stanowią rodzaj oazy przestrzeni publicznej. Bardzo pouczająca pod tym względem jest np. rola bibliotek w Stanach Zjednoczonych, gdzie przez wiele lat biblioteki tworzyły przestrzeń dla lokalnych zgromadzeń i stanowiły rodzaj scenografii dla funkcjonowania czegoś w rodzaju lokalnej agory.

Biblioteka a właściwie biblioteki są tak ważne, bo tworzą gęstą i docierającą prawie wszędzie sieć instytucji. Są naturalną częścią lokalnego pejzażu. Praca z nimi daje gigantyczną w polskich warunkach „rentę mnogości”. Wszystkie dobre (ale i złe) pomysły mogą się „mnożyć” w setkach i tysiącach – to wielka szansa, ale i wielka odpowiedzialność. Biblioteki, które w obecnych czasach starają się i często mogą być czymś więcej, są olbrzymim „rozgałęziaczem”. Warto z tej szansy skorzystać.

Kuba Wygnański

prezes Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”

ZESPÓŁ

Badanie zostało przygotowane przez zespół Pracowni Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” w składzie:

- ▶ **Dr hab. Anna Giza-Poleszczuk** – nadzór merytoryczny
- ▶ **Dr Cezary Trutkowski** – *critical friend*, zewnętrzny przyjaciel projektu
- ▶ **Łucja Krzyżanowska** – koordynacja oraz przygotowanie raportu końcowego
- ▶ **Katarzyna Julia Olesińska** – koordynacja oraz przygotowanie raportu końcowego
- ▶ **Hubert Borowski** – autor raportów z dwóch badań ilościowych „Co robimy w bibliotekach i co dzięki temu zyskujemy?” oraz „Co robimy na komputerach w bibliotece i co z tego mamy?”
- ▶ **Tomasz Zając** – autor raportu z badania ilościowego „Biblioteki po PRB oczami dyrektorów”
- ▶ Badania terenowe zostały wykonane przez **zespół badaczy jakościowych** współpracujących z Pracownią Badań i Innowacji Społecznych Stocznia